Nr. 161. Środa, 16 Lipca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	**ćwierćrocznie**	8 K — h.	**rocznie**	24 K	**ćwierćrocznie**	8 K
półrocznie	16 K	**miesięcznie**	2 K 70 h.	**półrocznie.**	12 K	**miesięcznie.**	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało asystenta cłowego, Franciszka Adamusa, oficyałem cłowym w X. klasie rangi w galicyjskich urzędach cłowych.

Cywilny geometra Emilian Gustaw Chmielewski przeniósł swą siedzibę urzędową ze Lwowa do Czortkowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 lipca

Droga do Sofii.

Niewiadomo jeszcze na pewne, czy Serbia i Grecya poprzestaną na dotychczasowych sukcesach, czy też zechcą zgotować Bułgaryi ostateczne upokorzenie i pomaszerować na Sofię.

Niemożliwe to nie jest i jeśli zawiodą zabiegi Bułgaryi, jakoteż interwencya Rossyi, to sprzymierzeńcy najprawdopodobniej nie omieszkają pokusić się o wymierzenie ostatecznego ciosu w samo serce nieprzyjaciela. Co prawda, zadanie to byłoby niełatwe i pochłonęłoby zapewne znacznie więcej czasu, niż ostatnia, błyskawiczna — rzec można — bo zaledwie kilkunastodniowa kampania. Armia bułgarska nie została rozbita do tego stopnia, by można uważać ją za niezdolną do oporu, zwłaszcza na własnem terytoryum, gdzie znajdzie o tyle pomyślniejsze dla siebie warunki, gdzie równocześnie o tyle większe trudności spotka nieprzyjaciel.

Marsz sprzymierzonych na Sofię mógłby odbywać się na trzech wielkich liniach. Mógłby tedy poruszać się z Serbii drogą Pirot-Sliwnica-Sofia i po obu stronach tej arteryi — z Macedonii na Küstendil-Radomir, jakoteż z dolnej Strumy przez Dżumaję i Dubnicę.

Pierwsza z tych trzech dróg jest najkrótsza. Od granicy dzielą Sofię na tej drodze trzy dni marszu. Dominuje nad nią warownia Sliwnicy, tworząca system zamkniętych wałów ziemnych, silnie profilowanych i rozłożonych grupami. Pozycyę tę musiałoby się albo obejść, albo też wziąć szturmem; na każdy wypadek nastąpiłaby z jej przyczyny znaczna strata czasu. Obejść możnaby Sliwnicę albo stroną północną, bardzo złemi drogami, albo też od południa, gdzie jest do rozporządzenia wygodna komunikacya przez Troen-Breznik. Droga prowadząca z Kniażewaczu doliną Timoku przez Berkowicę a potem w stronę północnego frontu obwarowań sofijskich jest zamknięta, mianowicie szańcami i bateryami przełęczy Ginci. Marsz więc z Serbii na Sofię wymagałby znacznej przewagi siły zbrojnej i wielu ofiar, które pochłonęłoby zdobycie obwarowanych punktów. Napadu zresztą od tej strony spodziewać się trudno, choćby z przyczyny, że armia serbska dyslokowana obecnie nie jest w dolinie Niszawy, lecz na linii Egri Palanka-Koczana-Radowiszte.

Gdyby znowu Grecy na seryo zamyślali pomaszerować na Sofię, to musieliby wziąć pod rozwagę przedewszystkiem drogi prowadzące przez Küstendil i Dubnicę. Od granicy na zachód Küstedilu do południowo-zachodniego frontu Sofii drogą na Radomir wynosi oddalenie okrągło 100 kilometrów. Tu już w oddaleniu kilkunastu kilometrów za Küstendilem na północny wschód zamykają drogę drobniejsze lecz liczne punkty warowne. Większe, trwałe warownie napotyka się na przestrzeni pomiędzy Radomirem a Sofią, w miejscu, gdzie droga prowadzi przez zalesione grzbiety Planiny Ljuljun i Planiny Witosz. Oprócz tego ma tu defensywa podostatkiem innych punktów obronnych.

Także linia prowadząca z doliny Strumy przez Dubnicę, Samokow, przedewszystkiem nadająca się dla armii greckiej, nie jest pozbawiona obrony. Zamyka ją szereg warowni niezbyt silnych, lecz zapewne wzmocnionych ostatnimi czasy, zwłaszcza w okolicy Dubnicy.

Stolica Sofia opasana jest w koło wieńcem fortów długości około 40 klm., który łączy się wysuniętemi naprzód pozycyami z kluczem punktów obronnych na Planinie Ljuljun. Wspomniany wieniec tworzą wielkie, zamknięte reduty w liczbie około dwunastu, wkopane w ziemię, z powałami ochronionemi od granatów.

W interwałach znajdują się liczne warownie pośrodkowe i baterye. Wszędzie pozakładano należycie uflankowane pozycye dla tworzenia przeszkód. Ponadto od północno-wschodniego frontu ma warownia należytą ochronę naturalną w trzęsawiskach doliny Golem Isker.

Oczywiście nie są znane bliższe szczegóły co do zarządzeń poczynionych w ostatnich czasach dla wzmocnienia obronności twierdzy sofijskiej. Tyle tylko wiadomo, że tu znalazły pomieszczenie działa wałowe, zdobyte w Adryanopolu.

Ofenzywa tedy sprzymierzonych, skierowana w głąb Bułgaryi, nastręczałaby na wszelki sposób znaczne trudności. Defenzywa korzystałaby tu z wielu atutów geograficznego położenia, nadto zaś z tych wszystkich korzyści, jakie daje jej z natury rzeczy linia wewnętrzna. Marsz na Sofię mógłby narazić Serbów i Greków na mnogie niespodzianki i mógłby przez nie z gruntu zmienić położenie ich, obecnie tak korzystne. Dlatego też przypuszczać wypada, że zarówno Serbia, jak Grecya stłumią pokusę pychy i nie zapuszczając się w dalsze hazardy, poprzestaną na dostatecznem już chyba obecnie upokorzeniu Bułgaryi.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Kampania hakatystów przeciwko radcy regencyi Tilly'emu. — *Berl. Morgenpost* o polityce antipolskiej).

Kiedy rozeszła się — na razie zresztą mylna wiadomość, — że b. landrat jednego z powiatów poznańskich p. Tilly, około hakatyzmu wysoce zasłużony, zająć ma stanowisko prezesa komisyi kolonizacyjnej, stał się fakt dziwny: prasa hakatyst. powitała jego rzekomą nominacyę okrzykami gwałtownego oburzenia. Najzjadliwsza z gazet tego pokroju, berlińska *Tägliche Rundschau*, ogłosiła, że nominacya p. Tilly'ego byłaby wprost zapowiedzią nowej ery ugodowej na tak zw. kresach wschodnich, przeciwko której wystąpi ze stanowczym protestem niemiecka opinia publiczna.

Aby zrozumieć tę niepojętą na pierwszy rzut oka opozycyę pewnej części prasy hakatystycznej przeciwko nominacyi p. Tillyego, przypomina korespondent poznański *Czasu* rozłam, jaki od dłuższego już czasu powoli, lecz stale dokonywa się w obozie hakatystów. Przyspieszone tempo kolonizacyi wewnętrznej od dawna solą jest w oku tych hakatystów, którzy zaliczają się do wielkich właścicieli ziemskich. Z natury bowiem rzeczy pewni siebie, uważający się za pionierów kultury niemieckiej, koloniści daleko niewygodniejszymi są sąsiadami, niż dawniejsi polscy właściciele ziemscy, lub potulni na ogół włościanie polscy.

Pół biedy jeszcze, dopóki ci koloniści poddawali się przynajmniej pod względem politycznym kierownictwu wielkich właścicieli. Ale i na tem polu zaznaczyła się w ostatnich czasach radykalna zmiana: dzięki agitacyi liberalnych żywiołów niemieckich, udało się zmobilizować kolonistów przeciwko wielkim właścicielom, zorganizować wśród nich związek chłopski (Bauernbund), zwracający się przeciwko junkrom. Niewiadomo, czy koloniści śpiewają jeszcze w rzeczy samej na swych zebraniach swą pieśń, zaczy-

7)

Z otchłani wieków.

(Z ojczyzny minotaura. — Pompeje podolskie. — Na gruzach zasypanego miasta. — Arabskie miasto jaskiniowe).

(Dokończenie).

Wspaniałą i jedyną w swym rodzaju musiała zdać się imperatorowi stolica pustyni. Po środku kotła górskiego, obwiedzionego fantastycznymi murami skalnymi, wznosiły się na pierwszym planie domy Nabatejczyków, Greków i Rzymian, zdobne w cudne ogrody, fontanny i wodociągi, okok których prowadziła szeroka ulica do jednej z najwspanialszych świątyń Petry. A co za barwne stroje, jak ciekawe życie! Stykały się tu bowiem i żyły obok siebie wszystkie narody kulturalne Wschodu. Nad wszystkiem górowały dookoła w stromych skałach troskliwie strzeżone przepotężne grobowiska, które mieszkańcy miasta zmarłym swoim poświęcili. Wszędzie zieleniły się i kwitły przed fasadami małe ogródki, wszędzie widziało się błyszczące balustrady i wodotryski. Ławki kamienne zapraszały do odpoczynku i do podziwiania, ile trudu łożono na budowę potężnych grobów, licznych chodników, kurytarzy, obelisków, posągów i t. d., zdobiących świętości Nabatejczyków.

Pozornie nie widać było wyjścia żadnego z okręgu otoczonego skałami. Dopiero za zbliżeniem się do tych spostrzedz można było, iż droga prowadząca ku wschodniemu pasmu górskiemu, wchodziła w otwierającą się tu szczelinę, obsadzoną zewsząd domami żywych i umarłych i ciągnęła się obok teatru wspaniałego, wykutego w skałach ogromnych. Zbudowano go w czasach greckich (I. w. przed Chr.), nie zważając na setki wykutych już tu dawniej grobów nabatejskich. O ile stały one na przeszkodzie, zakrywano je lub usuwano całkowicie, zostawiając jednak komory grobowe, znajdujące się u góry, w skałach spiętrzonych. Przedziwna ta droga nie kończyła się tu jeszcze, ale wciskała się w szczelinę skalną, ledwie 4 m. szeroką, a około 60 m. wysoką. Purpurowa ciemność wypełnia szczelinę, przypominającą wejście do podziemia. I tu spoglądały na widza zgrabne, pięknie ozdobione siedziby zmarłych, małe nisze ołtarzowe, epitafia, obok tego wszystkiego malownicze kramy kupieckie — bazar wschodni pośród wprost bajecznej szczeliny skalnej. Dalej dochodziło się do najwspanialszej budowli Petry rzymskiej, do zdobnego grobowca, który zbudował nieznany jakiś obywatel na pamiątkę pobytu Hadryana w mieście.

A jednak i szczęście i dobrobyt Petry rzymskiej uledz musiały losowi. Nie znamy jeszcze przyczyny katastrofy, która tu miejsce miała, jak wnosić można z nagłego ustania ruchu budowlanego i bicia monety za panowania Aleksandra Sewera. Prawdopodobnie napad Persów, z którymi Aleksander prowadził wojnę, był tego przyczyną. Później zakwitnęła tu skromna kultura chrześciańska, która największe i najwspanialsze grobowiska starożytne łatwym sposobem zmieniała na świątynie, przez domalowanie lub wykucie znaku krzyża. Biskupów Petry niejednokrotnie spotykamy na soborach kościelnych Wschodu. Drobne te oznaki życia musiały jednak również uledz przemocy tryumfującego mahometanizmu (VII.—VIII. w.) i odtąd cisza głucha zaległa dawniej tak kwitnące miasto, dopóki tajemnicę jego nie udało się odkryć czasom najnowszym.

Życie i przepych zginęły na zawsze z Petry, ale przedziwnem zdaje się dawne miasto królewskie Arabii nawet i w swoich ruinach, zwłaszcza olśniewającej przepychem kolorów przyrody Południa. Gdzie niegdyś wznosiły się domy, miasta, a strumyk przewijał się między świątyniami i gmachami publicznymi, tam dzisiaj obfite zarośla pokrywają gruzami zawalone wzniesienia. Ani mury, otaczające niegdyś okręg święty, ani też żadna inna budowla nie stoi dziś cało i tylko jedna świątynia Izydzie poświęcona sterczy jeszcze samotnie, a skąpe resztki rzeźb jej wspaniałych świadczą o minionej sławie i potędze stolicy Arabii. Ulewne deszcze zimowe i wiosenne przyczyniły się do zrównania z ziemią wszystkich budynków Petry, w czem wytrwale wspierały ją bandy Beduinów, siejących swe zboże między zwietrzałemi ruinami.

Dokoła występują masy górskie z frontem zdobnym w niezliczone groby. Co za widok! Zdawać się może, iż przeniesieni zostaliśmy w krainę cudów i olbrzymów! Dokądkolwiek skierujemy swe kroki w stronę ściany górskiej, wszędzie natrafiamy na setki fasad i otwartych komór grobowych, od najskromniejszych z czasów nabatejskich do pysznych rzymskich, kutych w jednolitej skale piaskowej. Nawet z techniką kamieniarską zapoznaje nas jeden z grobów; w ścianie górskiej obok świątyni znajduje się grób niedokończony, który pokazuje nam, jak naprzód drążono niszę w skale, a w niej, od góry zaczynając, wykuwano wymiary fasady i jej ozdoby. Praca około tego grobu dosięgła wysokości kapiteli słupów fasady. Częstokroć wznoszą się groby jedne nad drugimi lub też w długich szeregach ciągną się jeden obok drugiego. Zginęły wprawdzie miłe ogródki, piękne balustrady kamienne, studnie i ławki, ale jedno pozostało: potężne, niejednokrotnie przygniatające wrażenie tych grobów. Wschodnia ściana skalna obszaru miasta posiada całą seryę budowli rzymskich, a między temi grób jeden, który nazwano trzypiętrowym dlatego, że składa się z trzech części. Czas i atmosfera, a prawdopodobnie i barbarzyństwo ludzkie nie mało uszkodziły tę 40 m. wysoką świątynię grobową; ale zawsze jeszcze czyni ona wrażenie nadzwyczajne swymi portalami gigantycznymi 10-metrowej wysokości, tudzież swym frontem o ośmnastu kolumnach korynckich, ożywiających drugie piętro. Wnętrze jest, jak we wszystkich większych grobowiskach Petry, wysoką, w skale wykutą komorą, o gładkich, wcale nie ozdobionych ścianach. W ścianie tylnej wykuta jest nisza, a nadto obejmuje przestrzeń grobowa dwie komory poboczne, dostępne przez otwory portalu. Wszystkie trzy przeznaczone były na miejsce spoczynku wiecznego.

Dziwną jest bardzo rzeczą, iż w całem mieście nie znaleziono dotychczas w żadnym grobie trumny lub sarkofagu ze zwłokami, ani też przedmiotów, dawanych zmarłemu do grobu, nie mówiąc już o zwłokach samych. Gdyby nie napisy, sądzićby nawet można, iż budowle te nie są grobami, lecz mieszkaniami żywych. Tak dalece potrafił je człowiek zniszczyć i splondrować, zostawiając sam kamień nietknięty, świadczący o dawnem tu życiu gwarnem i rojnem.

B. Janusz.

nająca się od słów: „Hol der Teufel die Barone...“, w każdym jednak razie faktem jest dostatecznie stwierdzonym, że wśród kolonistów niemieckich na t. zw. wschodnich kresach monarchii pruskiej szerzy się od pewnego czasu coraz bujniej antagonizm przeciwko przedstawicielom nietylko polskiej, lecz także niemieckiej wielkiej własności ziemskiej.

Otóż wśród tych kolonistów p. Tilly, słusznie czy niesłusznie, prawdopodobnie po części słusznie, uchodzi za przyjaciela wielkich właścicieli ziemskich, a przeciwnika wygórowanych pretensyj, z jakiemi występować zaczynają, zwłaszcza na polu politycznem, koloniści. Tem się też wyłącznie tłumaczą gwałtowne napaści na nowego prezesa komisyi kolonizacyjnej w tej części prasy hakatystycznej, która broni interesów kolonistów i przemawia za szybszem tempem kolonizacyi, a przedewszystkiem za energiczniejszem i obszerniejszem stosowaniem wywłaszczenia.

Dla Polaków oczywiście wewnętrzny ten zatarg w obozie hakatystów nie posiada, przynajmniej na razie, poważniejszego, praktycznego znaczenia. Gdyby bowiem naprawdę szło o wymianę systemu na naszą korzyść, to zdeklarowany hakatysta w rodzaju p. Tilly'ego najmniej chybaby się nadawał do roli pośrednika. Niemniej przeto zatarg ten w bliższej, czy dalszej przyszłości wywołać może w szeregach naszych wrogów liczne komplikacye i z tego powodu zasługuje na baczną uwagę.

*

Berl. Morgenpost, jedna z poczytniejszych gazet niemieckich, drukuje znamienny artykuł wstępny, zajmujący się stosunkami na t. zw. „kresach wschodnich“. Artykuł stwierdza, że z powodu zapamiętałej polityki antipolskiej największa krzywda dzieje się tamtejszym obywatelom niemieckim, gdyż Polacy muszą się bronić, a straty ponoszą tylko Niemcy sami.

„Hakatyści usiłują, pisze *Morgenpost*, przedstawić ustąpienie prezesa komisyi kolonizacyjnej dra Gramscha jako złagodzenie polityki przeciw Polakom i prorokują, że w tej polityce rząd dozna zawodu. Ponieważ polityka przeciw Polakom dotychczas zawsze wykazywała tylko same straty i ponieważ hakatyści wiedzą bardzo dobrze, że i w przyszłości nie dozna powodzenia, jest to dla nich taktyką nader wygodną czynić obecnie rząd odpowiedzialnym za wszystkie straty, choć rząd ten trzymał się dotychczas ściśle wskazówek hakatystycznych.

Nie może już być mowy o wyparciu Polaków z okolic rolniczych, z dzieła kolonizacyjnego wytworzyła się spekulacya ziemią, na której zarabiają tylko jednostki, a w miastach położenie Niemców, dzięki fałszywej polityce antipolskiej, przedstawia się wprost beznadziejnie. Przyznać to muszą nawet hakatyści sami, a na ostatniem posiedzeniu w Bydgoszczy wyraźnie na to wskazywano, z tą tylko różnicą, że usiłowano wszelką winę za niepowodzenie zwalić na rząd.

Pan Witting naturalnie na czele! Był on dawniej starszym burmistrzem poznańskim i dla tego ma pretensyę uchodzenia za najlepszego znawcę w sprawach, tyczących się polityki na kresach wschodnich. Powiadał, iż rząd nic nie czyni i wzywał dla tego obywatelstwo niemieckie do skupienia się około sztandaru „Ostmarkenvereinu“. Wygląda to tak, jak gdyby lekarz zawezwał chorego z połamanym grzbietem do podniesienia się.“

W dalszym ciągu zawiera artykuł dosadną krytykę działalności komisyi kolonizacyjnej i polityki wywłaszczeniowej, z której rzekomo tylko Polacy ciągną korzyści, bo za zyskane pieniądze okupują się w miastach i tam poczynają zagrażać Niemcom.

Armie i floty mocarstw.

Ukazał się świeżo w druku rocznik wydawnictwa *Nauticus* poświęconego sprawom marynarki niemieckiej. W łączności z niemi *Nauticus* nagromadził równie bogate jak zajmujące materyały statystyczne, ilustrujące wzajemny układ sił zbrojnych wielkich mocarstw świata i wyświetlające niejeden problem obecnego stanu zbrojeń.

Niemcy uchwaliły pierwszą ustawę o powiększeniu floty, za ich przykładem poszła dopiero Francya. Stany Zjednoczone za prezydentury Tafta wzorowały się na ustawach niemieckich. Włochy postanowiły wycofać wszystkie stare okręty i zastąpić je nowymi, co na długi czas obciąży ich budżet państwowy. Japonii stoją na przeszkodzie trudności finansowe, by wzmocnić swą flotę.

A Anglia? Od czasu uchwalenia *Naval Defence Acte* w r. 1889, aktu, który ustalił program budowy floty na lat 5, Anglia w swej polityce zbrojeń kroczyła dość wolno. Dopiero gwałtowne powiększenie floty w r. 1909 wywołane zostało paniką niebezpieczeństwa niemieckiego. W ostatnich latach Anglia trzyma się ściśle programu niemieckiego, postępując naprzód w odpowiedniej ku temu progresyi.

Co do wydatków na całokształt zbrojeń na lądzie i morzu daje *Nauticus* następujące zestawienie, obliczając sumy w markach:

Rossya wydała na ten cel w 1912 r. 1.417,634.000. W roku 1913 suma ta podskoczyła na 1.751,670.000. Drugie z rzędu miejsce zajęła Anglia z sumą 1.467,682.000 w roku 1912, a 1.520,398.000 w roku 1913. Niemcy, które w r. 1912 przeznaczyły na cele obrony państwa 1.409.808.000 m., w r. 1913 podwyższyły ową sumę na 1.476,079.000. Francya figuruje w regestrze z sumą 1.075,022.000 w r. 1912, a 1.178,010.000 w r. 1913. Stany Zjednoczone są jedynem mocarstwem, które zredukowało wydatki na zbrojenia, mianowicie z 1.181,651.000 w r. 1912 na 1.017,172.000 w r. 1913. Włochy nie poszły za tym budującym przykładem. W roku 1912 budżet ich wojenny wynosił 511,558.000 — w r. 1913 zaś wzrósł do 537,100.000.

Prym w hojności na cele zbrojeń wiodła dotąd zawsze Anglia i dopiero w roku bieżącym zepchnęła ją pod tym względem Rossya na drugi plan.

Austro-Węgry i Japonia pominięte zostały w wykazie, gdyż ogólna suma zapotrzebowań na cele armii i floty tych dwu mocarstw nie dała się jeszcze ustalić.

Co do rozkładu ciężarów wojennych w stosunku do ludności, to przedstawia się on następująco:

Anglia licząca 46 milionów mieszkańców największym obarcza ich ciężarem, tam bowiem wynosi utrzymanie armii i floty rocznie na głowę 33·05 m. We Francyi (39·7 mil. mieszk.) ciężar ten obliczono na 29·7 m. W Niemczech (67·5) na 21·86. We Włoszech (35·1) na 15·30 m.

Z państw europejskich w najkorzystniejszem pod tym względem położeniu znajduje się Rossya, która posiadając 157·8 milionów mieszkańców, tak ustanowiła swe wydatki na siłę zbrojną, iż udział każdego mieszkańca w tych wydatkach nie przekracza sumy 11·10 marek. Jeszcze pomyślniejsze pod tym względem warunki mają mieszkańcy Stanów Zjednoczonych. Jest ich 96·8 mil., a na głowę każdego z nich przypada tytułem daniny rocznej na cele siły zbrojnej 10·50 m.

Nauticus podaje następnie, w jakim stosunku wzrosły w ostatniem dziesięcioleciu budżety flot. I tak: budżet niemiecki wynosił w 1904 r. 206 mil. marek, w roku obecnym wynosi 467 mil., angielski 751—944, francuski 234—412, włoski 106—205, japoński 43—202, austro-węgierski 42—155, rossyjski 243—497, Stanów Zjednoczonych 496—594 mil. mk. Załogi okrętów wojennych składają się: w Anglii z 146.414 marynarzy wraz z oficerami, Niemczech — 73.115, Stanach Zjednoczonych — 72.500, Francyi — 64.500, Rossyi — 53.500, Japonii — 50.000, we Włoszech 37.500, Austro-Węgrzech — 19.000.

Porównanie sił morskich ośmiu największych mocarstw pod względem ilości okrętów, jakie te państwa posiadały w dniu 15. maja r. b., daje nam następująca tabelka:

	Okr. lin.		pancerniki		Dreadn.	
	got.	w bud.	got.	w bud.	got.	w bud.
Anglia	63	15	42	2	25	17
Stany Zjedn.	33	6	15	—	8	6
Niemcy	33	8	13	2	15	11
Francya	27	10	22	—	8	10
Japonia	16	4	14	3	5	7
Rossya	12	7	6	4	—	11
Włochy	14	8	10	—	1	8
Aust.-Węgry	14	2	3	—	2	2

Dalej posiadają: pancerników do obrony wybrzeży: Stany Zjednoczone 9, Niemcy 8, Japonia 2; krążowników opancerzonych: Anglia 86 (i 20 w budowie), Stany Zjednoczene 18, Niemcy 41 (6), Francya 13 (3), Japonia 18, Rossya 8 (8), Włochy 10 (5), Austro-Węgry 8 (3); wielkich torpedowców: Anglia 239 (44), Stany Zjednoczone 63 (13), Niemcy 142 (12), Francya 84 (3), Japonia 53 (2), Rossya 95 (45), Włochy 62 (13), Austro-Węgry 24 (27); małych torpedowców: Anglia 36, Stany Zjednoczone 8, Niemcy 70, Francya 163, Japonia 30, Rossya 25, Włochy 58 (i 6 w budowie), Austro-Węgry 55; łodzi podwodnych: Anglia 70 (i 25 w budowie), Stany Zjednoczone 30 (20), Niemcy 23 (?), Francya 60 (15), Japonia 13 (2), Rossya 30 (25), Włochy 20 (4), Austro-Węgry 6 (8). — Ilość łodzi podwodnych, które budują Niemcy, jest nieznana. Wedle uchwalonego programu powiększenia floty, ma ich przybywać rocznie co najmniej 6.

Cyfry te wymownie stwierdzają, jak niezmiernie kosztowną rzeczą jest pokój. Dla niego to ludy i państwa ponoszą tak olbrzymie ofiary. Tak więc stara rzymska maksyma: *si vis pacem, para bellum* znajduje w dzisiejszych stosunkach nową, a dość chyba dosadną ilustracyę.

Druga wojna bałkańska.

Kwestya rokowań pokojowych.

Urzędowo donoszą z Belgradu: Rozpuszczone w prasie serbskiej pogłoski, jakoby poseł rossyjski Hartwig poczynił u rządu kroki celem skłonienia go do przyjęcia sądu rozjemczego, a niezadowolony z odpowiedzi prezydenta ministrów prosił o posłuchanie u króla, są nieprawdziwe. Demarche Hartwiga u rządu była identyczna z krokiem posłów rossyjskich w Cetynii i Atenach i miała na celu wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich i rozpoczęcie rokowań pokojowych.

Wiadomości, jakoby Serbia odrzuciła rokowania pokojowe, są nieprawdziwe. Serbia gotowa jest wszcząć rokowania z bułgarskimi delegatami w sprawie preliminarzy pokojowych, po których podpisaniu natychmiast zaprzestanie kroków wojennych.

W kołach dyplomatycznych w Paryżu nie zapatrują się różowo na bliskość zawarcia pokoju między państwami bałkańskiemi. Wyłania się obawa, co do porozumienia Grecyi z Turcyą. Grecya usilnie popiera żądania tureckie do odzyskania jak największej przestrzeni z zabranych przez Bułgarów obszarów, bo chciałaby w ten sposób oddalić jak najbardziej Bułgaryę od morza Egejskiego.

Zdaje się jednak, że w tej sprawie zabiorą głos mocarstwa europejskie i nie dopuszczą do zbytniego pokrzywdzenia Bułgaryi.

Usiłowania dyplomacyi w Londynie zmierzają do tego, by doprowadzić do zawieszenia broni.

Według wiadomości z Petersburga i Aten, rossyjscy i francuscy posłowie u państw bałkańskich ciągle wywierają na te państwa nacisk, by zostało zawarte zawieszenie broni. Dyplomatyczny agent bułgarski uzupełnił podobno raport swój do Sazonowa przyznaniem się, że rzeczywiście armia bułgarska zaczepiła wojska serbskie i greckie. W taki sam sposób wyraził się bułgarski poseł w Paryżu wobec Pichona. By sprowadzić porozumienie, petersburski gabinet udzielił następującej rady w Atenach co do podziału Macedonii:

---

43)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

VI.

Na ławie oskarżonych.

(Ciąg dalszy).

Raptownym odruchem myśli, Jakób nagle powstaje z miejsca i ze złożonemi błagalnie rękami, mówi:

— Przez litość, ponieważ nie będziesz już zeznawał, wsiadaj na pociąg, jedź po moje dziecko i przyprowadź mi je jutro przed bramę sądu, abym miał przynajmniej pociechę je zobaczyć choćby na minutkę, wysiadając z powozu.... ale nie tutaj.... och! nie tutaj....

Wymówiwszy te słowa, opadł zgnębiony na krzesło.

Gerard drżał ze wzruszenia.

W oczach wielu osób łzy się ukazują; kobiety szczególnie bardzo są wzruszone.

— Oskarżony — mówi prezydent z powagą — pan stara się wpłynąć na opinię....

— Och! nie, och! nie!... woła Jakób łkając.

Cała sala wzruszona.

. . . . . .

Opuśćmy na chwilę rozprawę i udajmy się za panią Farjeol, która wraca do demu ze swoją służącą.

Całą drogę przebywają w milczeniu. Nie śmią mówić ze sobą, obawiają się pytać jedna drugą, obawiają się przedewszystkiem, aby jakie słówko z ich rozmowy nie było posłyszane przez jakiego przechodnia.

Pani wygląda nie mniej wzruszona od służącej, pomimo panowania nad sobą.

Solange idzie nerwowym krokiem z namarszczonemi brwiami i troską w oczach. Zaledwie może się powstrzymać od gorzkich wyrazów, które na usta wybiegają.

Pani Farjeol przeczuwa burzliwą dyskusyę.

Zwalnia kroku.

— Nie tak prędko, Solange, nie tak prędko; wyczerpujesz mnie.

Służąca obraca głowę, zagryza usta i mówi sobie w duszy:

„Dziesięć minut prędzej, czy później, musi zrobić to, co ja zechcę“.

Owo „zrobić co zechcę“, jest streszczeniem ułożonych projektów, które pragnie natychmiast urzeczywistnić.

Czyż nie ma w swojej mocy tej kobiety, która wymogła na niej nikczemną rolę, odegraną przed chwilą?

Czyż ta kobieta, po fakcie dokonanym, nie należała do niej, jak niewolnica należy do swego pana, a nawet daleko więcej, bo służąca, nie będąc niczem zobowiązana, jednem słowem może zniszczyć wszystko, co zrobiła.

Przybyły do domu.

Pani Farjeol, bardzo zmęczona, rzuca się na krzesło, nie zdejmując ani kapelusza, ani rękawiczek.

Solange także siada.

— Stało się — syczy z rozszerzoną źrenicą i błyszczącym wzrokiem. — Jeżeli wszystkie zeznania będą podobne moim, pani będzie zadowolona.

— Mów cicho, nieszczęsna, czy nie wiesz, że jesteśmy w hotelu i prosta ścianka może nas przedzielać od świadka... Co powiedziałaś?

Pani Farjeol czyniła nadludzkie wysiłki, aby się utrzymać w rodzaju dobrowolnego otrętwienia, lecz w uszach jej szumiało i mgła oczy jej przysłaniała, przez którą widziała tę dziewczynę, wyglądającą jakby chciała zrobić jej scenę.

— Powiedziałam, że nic nie widziałam, bo więcej zrobić nie mogłam, ale dałam do zrozumienia, że on był zdolny to uczynić.

Usta miała suche, a oczu nie spuszczała z twarzy pani.

— Czy możliwe było domyślać się, w jaką stronę skłaniają się przysięgli? Za, czy przeciw?

— Publiczność dwukrotnie oburzała się na moje słowa.

— Doprawdy?

— Utrzymywałam w dalszym ciągu to, co zeznałam...

— Bez wahania?

— Bez wahania. Pani zobaczy w gazetach. Była tylko jedna kwestya, śniadanie, całkiem uboczna, w której przyznałam, że się pomyliłam. Zręczniej było nie przeczyć temu, co pan twierdził.

— Czy zabierał głos?

— Tak, pani.

— Patrzyłaś na niego?

— Nie.

— Przysięgłych, tylko przysięgłych przekonać trzeba.... — mówiła pani Farjeol w zamyśleniu. — Czy dobrze tych panów wystudyowałaś?

— Miałam dosyć roboty, aby samą siebie studyować...

— Ostatecznie, czy sądzisz, że jesteśmy na dobrej drodze? — spytała młoda kobieta niespokojnie.

Czy to, że wyrzut sumienia ciężył służącej, czy manifestacya przeciw jej zeznaniom obawy w niej budziła, dość, że była w głębi przekonana, że właśnie oskarżony był na dobrej drodze.

Lecz przyznać to, znaczyło zaprzepaścić własną sprawę.

Odpowiedziała więc z niezmąconą zimną krwią:

— Jesteśmy pewni wygranej.

Pani Farjeol wstrząsnęła się. Na obliczu jej ukazał się straszliwy grymas i odrzuciła się plecami na oparcie krzesła.

— Proszę? kazała mi pani działać wbrew memu przekonaniu, a teraz pani zacznie się rozczulać?... A to naprzykład było by śmieszne!

Niebezpieczeństwo użycza sił; szyderczo słowa podwładnej podnieciły panią Farjeol.

— Tak, jak myślałam temu tydzień, wczoraj, czy przedwczoraj, tak samo myślę dziś. Jestem nieco wyczerpana, ale wcale nie ta sprawa wprawia mnie w ten stan; najlepszym dowodem jest, że za kilka minut wyjdziemy z domu.

Nieśmiałość w obecnej chwili wydała by się nikczemnością pannie służącej.

— Wyjść? — Jak się pani podoba, ale przedtem, musi pani ułożyć się ze mną co do tego, co mi jest winna.

Młoda kobieta podskoczyła.

— Dotychczas, miałam tylko obietnice, ale to nie wystarcza. Zrobiłam co mi kazano, niechaj pani teraz uczyni to samo.

Powieki pani Farjeol zamrugały.

— Obiecałam, że będę wspaniałomyślną i będę. Zdaje mi się, że dotychczas nie potrzebowałaś uskarżać się na mnie,

— Wiem, że pani jest dobra, ale kwestya, która nas zajmuje, jest dla mnie ważniejsza od wszystkiego innego i dla tego chcę, żeby teraz była roztrząśnięta....

— Cóż tak spiesznego?... Czyż nie mamy wielu dni przed sobą? — spytała pani Farjeol blednąc — słowa mego dotrzymam, możesz być pewna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Granicę między Bułgaryą a Serbią z jednej, a Grecyą i Bułgaryą z drugiej strony stanowić ma dolina Wardaru, aż do Gewgeli i dolina Strumy, aż do Gewgeli. Serres ma przypaść Grecyi, a Kawala i Drama Bułgaryi.

Na interwencyę posłów mocarstw trójporozumienia w sprawie zawieszenia broni oświadczyć miał Pasicz, że Bułgarya musi się wprzód zgodzić na warunki Serbii i Grecyi co do terytoryalnego podziału Macedonii. Serbia żąda ponadto, by Bułgarya zobowiązała się wstąpić do Związku bałkańskiego, za co byłaby Serbia gotowa przyznać jej pewne rekompensaty terytoryalne. Pasicz uzasadnia w *Samouprawie* stanowisko Serbii w sposób następujący: Jeżeli Serbia ma obecnie zawrzeć pokój, to powinien ón być dla niej bardzo korzystny. Serbia musi otrzymać przedewszystkiem dostęp do morza Egejskiego. Droga do Salonik musi być dla Serbów otwarta bez żadnych przeszkód. Serbia i Grecya mogą mieć wspólne granice, ponieważ między państwami temi nigdy nie wynikały kwestye sporne. Czarnogórców łączy z Serbią braterska przyjaźń; z Rumunią nigdy nie było nieporozumień. Zatargi powstawały jedynie z Bułgaryą, z którą można będzie utrzymać dobre stosunki, jeżeli pozbędzie się ona marzeń o hegemonii na Bałkanach.

W. Allg. Ztg. pisze: Ani Serbia, ani Grecya nie odpowiedziały dotychczas na demarche Rossyi. Oba sprzymierzone państwa porozumią się naprzód, by na krok rossyjski dać jednakową odpowiedź.

Podróż Venizelosa do głównej kwatery króla Konstantyna jest w związku z tą sprawą. Pasicz zaś stoi na stanowisku nieprzejednanem. Odpowiedź ta nastąpi za kilka dni.

Co do celów bułgarskich nie da się nic określonego powiedzieć. Zdaje się, że w obecnem położeniu z naciskiem domagać się będzie Bułgarya, by nastąpiło zawieszenie broni z Grecyą i Serbią. Słychać wszakże równocześnie, iż rząd czyni przygotowania na ewentualną obronę Sofii.

Z Belgradu donoszą do *Zeit*, że Serbowie i Grecy zgodzili się, aby żądać od Bułgaryi jako granicy działu wód Struma i Wardar.

Berl. Tagebl. w korespondencyi z Petersburga zapewnia, że obecnie faktycznie między trzema państwami bałkańskiemi toczą się już rokowania o zawieszenie broni i że ostateczny rezultat będzie zadowalający, o ile nie powstaną nowe jakieś przeszkody.

Jeden z czynnych dyplomatów rossyjskich oświadczył korespondentowi *Berl. Tageblattu*, że w Petersburgu oczekują już w poniedziałek zawieszenia broni i że Serbia i Grecya z pośpiechem wypracowują warunki pokoju.

Na pytanie korespondenta co do wysokości żądań Serbii i Grecyi, oświadczył ów dyplomata, że Serbia zażąda obszaru, leżącego na zachód od Wardaru, a Bułgarom pozostawi jedynie Macedonię wschodnią, Grecya zaś zapewne zażąda Salonik z całym krajem dokoła.

W podobnych jednak wypadkach pierwsze żądania zawsze są wygórowane, a Francya i Rossya wpłyną prawdopodobnie na ich zniżenie. Równocześnie przygotowuje się nowa konferencya w Petersburgu.

Prasa angielska natomiast twierdzi, że akcya pośrednicząca Rossyi skończyła się fiaskiem.

Akcya Rumunii.

Ag. rum. podaje następujące urzędowe sprawozdanie ministerstwa wojny: 11 bm. armia rumuńska przekroczyła bułgarską granicę i zajęła Sylistryę, gdzie zajęto wszystkie forty i znaleziono wiele materyału wojennego; 12 bm. armia rozwinęła się na całym froncie, 13 bm. podeszła ku Turtukaja Kadikjöj, Dobricz, Balczyk. Operacye te wykonano zupełnie bez strat w ludziach.

Jak dzienniki donoszą, Turtukaja została zajęta.

Wczoraj o godz. 10·30 przed południem rząd w Bukareszcie otrzymał wiadomość, że wojsko rumuńskie już posuwa się po za Dobrycz.

Wiedeńska *Zeit* podaje wiadomość od swego korespondenta w Bukareszcie, że marsz wojsk rumuńskich odbywa się według planu. Armia rumuńska nie zadowoli się terytoryum Balczyk-Turtukaja, lecz posunie się dalej.

Ks. Ferdynand przedwczoraj odjechał na pole operacyj wojennych.

Z pola walki.

Korespondent belgradzki wiedeńskiej *Zeit* donosi, że koło Küstendil walki, trwające kilka dni, były tak zacięte, jakich dotychczas w wojnie bałkańskiej nie zapisano. Serbowie uznają, że Bułgarzy walczą z niebywałym heroizmem, broniąc każdej piędzi ziemi. Bułgarzy wprost z bagnetem idą na artyleryę, tem się tłumaczą ogromne ofiary w ludziach, poniesione przez Bułgarów w ostatnich walkach. Serbowie mszczą się teraz na ludności bułgarskiej za rzeź, jaką Bułgarzy mieli urządzić w Kniażewaczu. Tam mordowano rzekomo bez litości mężczyzn i znęcano się nad kobietami i dziećmi.

Specyalny korespondent *Graz. Volksblatt* donosi z Orsowy: Północna armia bułgarska walczy w dalszym ciągu; wojsko powoli posuwa się naprzód, nie dotarło jednak jeszcze do Negotinu. 13 pułk serbski ruszył z pomocą na teren walki: 40 armat odesłano z Kragujevaca w kierunku Zajeczaru.

Do *Lokal Anzeigera* donoszą z Belgradu: Od trzech dni trwa bitwa pod Egri Palanka. Bułgarzy usiłują wyprzeć stojące tam serbskie wojska, aby oswobodzić zagrożoną drogę do Küstendil i Sofii. Ataki wojska bułgarskiego zostały odparte. W kołach politycznych oczekują, że po rozstrzygnięciu tej bitwy rząd poweźmie ważne postanowienia.

Komunikaty bułgarskie.

Agencya donosi z głównej kwatery:

Pierwotny plan wojsk bułgarskich, stojących naprzeciw serbskich i greckich, miał na celu z jednej strony dokonać obsadzenia obszarów tureckich, które po uregulowaniu rozmaitych kwestyj spornych, miały przypaść Bułgaryi — z drugiej strony miał stanowić obronę przed ewentualną inwazyą serbską. Przy dokonaniu koncentracyi wojsk, generalny sztab kierował się tylko względami powyższymi, wszelkie zaś zamiary agresywne były wykluczone. Cała armia serbska była powstrzymywana przez VII. dywizyę bułgarską, która wydany jej rozkaz wypełniła z całą godnością i honorem. Inne armie bułgarskie nie podjęły żadnej ofenzywnej akcyi, z wyjątkiem forsownego marszu Kutinczewa, który zajął Kniażewacz i zagroził Pirotowi, ze względów jednak czysto politycznych musiał opróżnić obszary królestwa serbskiego.

Przeciwko Grecyi od początku do dziś operował tylko słaby oddział armii generała Iwanowa. Operacye te miały wyłącznie charakter defenzywy i udaremniły plan, którego urzeczywistnienie byłoby nieszczęściem dla naszej IV. armii. 20.000 nasza armia zdołała powstrzymać całą armię grecką, podczas gdy inne wojska zajęły wskazane im miejscowości. Obecnie armia Iwanowa znajduje się w pozycyi obronnej i gotowa jest przełamać opór armii greckiej. Na ogół Serbowie cofnęli się w kilku miejscach, Grecy zaś posunęli się o 30 km. naprzód w ciągu 10 dni, ale czas ten wystarczył, by spalić i zniszczyć wszystkie miejscowości po drodze.

Wszystkie pogłoski o rzekomych klęskach rozmaitych oddziałów bułgarskich są fałszywe.

Agencya Bułgarska stwierdza, że armia generała Iwanowa dokonała wspaniałego odwrotu, powstrzymując w pochodzie stutysięczną armię grecką. Pod Kilkis Bułgarzy w sile tylko 5 batalionów wstrzymali napór nieprzyjacielski. Grecy potrzebowali 20 dni, by zająć wzgórza Belasina.

Rada koronna w Sofii.

Depesza nadana dnia 13 b. m. o godzinie 10·30 przed południem w Sofii, nadesłana ze spóźnieniem podaje: Dzisiejsze posiedzenie Sobrania przerwano. Ministrów i przywódców opozycyi powołano do pałacu na Radę koronną.

Rekryminacye bułgarskie.

Agencya Bułgarska donosi: W nocy, 10 b. m, posterunki bułgarskie w Dedeagacz zauważyły rakietę, wznoszącą się z jednego parowca greckiego, w ślad zaś za nią reflektor oświetlał dom greckiego konsula, zkąd poczęto dawać jakieś sygnały. Dochodzenia wykazały, że w konsulacie znajdowała się wielka ilość broni i amunicyi. Konsula oddano sądowi. Grecy w Dedeagacz zachowali się wobec wojska bułgarskiego wyzywająco, niektórzy z domów strzelali do żołnierzy. — Przywódców tego ruchu uwięziono. Przy obsadzeniu Gewgeli przez wojska bułgarskie ludność powitała je po prześladowaniach greckich i serbskich z otwartemi ramionami, gdy jednak niebawem znów nadciągnęli Grecy, poczęła uciekać, nie chcąc doznać nowych okrucieństw. Starcy, kobiety i dzieci, które pozostały, zostały wymordowane przez wojska greckie.

Bułg. Ag. tel. wobec wiadomości, pochodzących ze źródeł serbskich i greckich o rzekomych okrucieństwach, dokonywanych przez wojsko bułgarskie na ludności niebułgarskiej — stwierdza, że Serbowie i Grecy dopuszczali się ustawicznie ekscesów wobec Bułgarów w obsadzonych obszarach. Podczas gdy cała ludność pobrzeża Egejskiego posiada swobodę wyznania i nauki, co mogą poświadczyć konsulowie państw obcych — ludność bułgarska w Macedonii narażona jest na ciągłe prześladowanie ze strony władz greckich i serbskich, które wszystkich Bułgarów więżą i deportują. Obszary zajęte przez Serbów i Greków zmienione są w pustynie. Grecy spalili wszystkie miasta i miasteczka, dokąd tylko wtargnęli — ludność tych miast w popłochu uciekła. Z Kilkisz uciekło do Sofii przeszło 200 rodzin bułgarskich, drogi z Dojran, Strumnicy, Istip i t. d. do Bułgaryi przepełnione są zbiegami, którzy opowiadają straszne rzeczy o zachowaniu się wojsk serbskich i greckich. Dla wyjaśnienia istotnego stanu rzeczy rząd bułgarski gotów jest zgodzić się na międzynarodowe śledztwo w sprawie tych ekscesów.

Okrucieństwa w Serres.

Z Salonik telegrafują: Podczas strasznych godzin, jakie przebyli mieszkańcy Serres z powodu rabunków i gwałtów żołnierzy bułgarskich, także dom konsula austro-węg. Zlatki został splondrowany i podpalony, przyczem nie uszanowano flagi austro-węgierskiej. Także dom konsula włoskiego spalono.

Agencya Bułg. stara się oczyścić Bułgarów od zarzutu okrucieństw, przedstawiając sprawę następująco: Oddział bułgarski, który 11. b. m. wysłany został na rekonesans w okolice Serres, spotkał się z oddziałem tysiąca greckich autartów, którzy po walce się cofnęli. Kiedy Bułgarzy byli w pobliżu Serres, Grecy strzelali do nich z domów. Wywiązała się zacięta walka, w końcu autarci zdecydowali się na odwrót, przedtem jednakże podpalili składy żywności i amunicyi. Gdy Bułgarzy zajęci byli umiejscowieniem pożaru, autarci rzucili się na bezbronną ludność w innych dzielnicach i zmasakrowali ją.

Austro-węg. generalny konsul Kral i włoski konsul generalny Machiori wyjechali z Salonik automobilem do Serres, by na miejscu przeprowadzić dochodzenia w sprawie znieważenia flagi na konsulacie austro-węgierskim, względnie włoskim, oraz obrazy, jakiej doznał personal poselstw ze strony Bułgarów.

Zajęcie portu Kawalla i Eleftery przez Greków.

Z Salonik donoszą: Zajęcie portu Kawalla, którego broniło 2000 Bułgarów, udało się przy pomocy podstępu. Mianowicie admirał Kunduriotis wysłał pięć próżnych okrętów przewozowych do wybrzeża na wschód od portu, aby wywołać mniemanie, że chce on wysadzić na ląd wojsko. Bułgarzy zastraszeni uciekli, pozostawiając 5000 strzelb i 4 armaty oblężnicze. Następnie dopiero admirał kazał wysadzić na ląd oddział marynarzy, którzy port obsadzili.

Dwa torpedowce zbombardowały Elefterę, wysadziły w powietrze skład amunicyi i zmusiły do milczenia artyleryę bułgarską, poczem Bułgarzy i z tej miejscowości ustąpili.

Stanowisko Anglii.

W Izbie gmin w odpowiedzi na zapytanie stronnictwa radykalnego, czy i jak Anlia zamyśla interweniować w nowej wojnie bałkańskiej, odpowiedział Grey, co następuje:

Ze względu na charakter tej wojny i namiętności, jakie jej towarzyszą, widoczne jest, że samemi słowami mocarstwa nie zdołają wpłynąć na stan rzeczy. Mowca pyta się, czy gdyby zażądał kredytu na załagodzenie wojny bałkańskiej, Izba by go uchwaliła, a jeżeliby uchwaliła, to co właściwie możnaby uczynić, aby zakończyć wojnę bułgarsko-serbską. Położenie geograficzne krajów, które prowadzą tę wojnę, jest takie, że koncert europejski nie może tam wystąpić jako całość, lecz może tylko powierzyć wykonanie pewnej części koncertu. Koncert mocarstw stara się o zakończenie wojny, ale bardzo trudno dla niego jest sprowadzić pokój środkami przymusowymi.

Bułgarya zwróciła się do Rossyi w sprawie zawieszenia broni, a Grecya i Serbia gotowe są zaprzestać operacyj pod warunkami, które Bułgarya musiałaby wprzód przyjąć. Co się tyczy Turcyi, to mam nadzieję, że nie posunie się ona poza linię Enos-Midia, bo inaczej wywołałaby nowe trudności. Najważniejszą jednak rzeczą jest, aby mocarstwa i nadal pozostały w łączności i aby żadne z nich nie uczyniło kroku, który mógłby wywołać między niemi nowe trudności. Udało się już przez porozumienie się mocarstw dojść do zgody w sprawie Albanii, ale, rzecz prosta, w obecnym stanie rzeczy nie powinno zajść nic takiego, co mogłoby narazić na obalenie decyzyi, powziętej już na zasadzie harmonii mocarstw. Mam nadzieję, że żadne mocarstwo nie oderwie się od koncertu europejskiego i nie narazi go na rozbicie. W przeciwnym razie mogłoby sprowadzić na Europę nieszczęście o wiele gorsze, niż to wszystko, co się stało dotychczas.

Mowca ma jednak nadzieję, że mocarstwa i nadal pozostaną w styczności z sobą.

Stanowisko Turcyi.

Wiedeński ambasador turecki Hilmi basza oświadczył co do zamiarów Turcyi: Mogę powiedzieć, że wcale nie mamy zamiaru przekroczyć granicy, którą nam zakreślił reunion londyński. Nie chcemy nowych zawikłań i nowej wojny, jednak przypominam, że terytoryum z tej strony linii granicznej jeszcze mimo wszystko przez Bułgarów nie zostało opróżnione.

Z Konstantynopola donoszą, że Turcya dając swego czasu rozkaz posuwania się naprzód, z pewnością nie ograniczy się do obsadzenia linii Enos-Midia, lecz prawdopodobnie wojska pomaszerują nad rzekę Ergene, gdyż rzeka ta tworzy naturalną granicę, którą pragnie osiągnąć Turcya. Wiele oznak przemawia zatem, że silny korpus grecki, wynoszący 2 dywizye conajmniej, maszeruje w południowo-zachodnim kierunku ku Tracyi, a nawet zdążać będzie ku Adryanopolowi. Z jakiegokolwiek powodu nastąpił ten manewr, Turcya w każdym razie odpowiedziałaby akcyą równorzędną.

Bukareszt. Rozpowszechnione w prasie wiadomości o ataku na konsulaty austro-węgierskie w Rumunii, oraz znieważeniu członków reprezentacyi austro-węgierskiej, są pozbawione podstawy.

Bukareszt. Jak słychać, Kalinkow sam prosił o odwołanie go z powodu ataków prasy na jego osobę.

Bukareszt. (Ag. rum.). Wczoraj o godz. 12 w południe poseł bułgarski Kalinkow z personalem poselstwa odjechał osobnym pociągiem. Pojechał do Giurgewo, ztamtąd do Ruszczuku. Zatem między Rumunią a Bułgaryą ostatecznie nastał stan wojenny.

Belgrad. (Urz.). Niema żadnych autentycznych wiadomości o tem, jakoby Küstendil zostało zajęte.

Konstantynopol. O marszu armii tureckiej niema oficyalnych wiadomości. Według doniesień dzienników, straże przednie zajęły Meradli. Linię kolejową z pospiechem restytuują.

KRONIKA.

Lwów, 15 lipca.

Kalendarz.
Środa (16 lipca):
NPM. Szkapl. — Dzierżysława. — Jakynta.

Wschód słońca o godzinie 3·35 rano, zachód słońca o godzinie 7·25 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 24 stopni Cel.

— Najd. Arcyks. Leopold Salvator w Krakowie. W nocy z soboty na niedzielę — jak to już pokrótce donieśliśmy — przybył Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator do Krakowa automobilem z Nowego Targu w towarzystwie swego adjutanta bar. Wolffa i oficera c. k. ochotniczego korpusu automobilistów, dyrektora Mieczysława Drochockiego. Najd. Arcyksiążę zamieszkał w Grand-hotelu. W niedzielę był Najd. Arcyksiążę w towarzystwie adjutanta majora bar. Wolffa o g. 9 rano na Mszy św. w kościele Najśw. Panny Maryi, poczem o godz. w pół do 11 przed południem udzielał posłuchań. Przyjęci zostali: komendant korpusu Böhm-Ermolli z generalicyą i wyższymi oficerami, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego Hausner, Wiceprezydent Namiestnictwa Fedorowicz, Ks. Biskup Nowak, radca Dworu dr. Rozwadowski, zastępca dyrektora kolei państwowych w Krakowie radca Rządu Szlachtowski, dyrektor policyi dr. Flatau. Ze wszystkimi Najd. Arcyksiążę rozmawiał nader uprzejmie. Po audyencyi udał się Najd. Arcyksiążę do Wiceprezydenta Namiestnictwa, u którego zabawił dłuższą chwilę, poczem złożył wizyty Ks. Biskupowi Nowakowi, komendantowi korpusu i Andrzejowej hr. Potockiej w pałacu pod Baranami. O godz. 1 był Najd. Arcyksiążę na śniadaniu w Kasynie wojskowem, zkąd udał się w towarzystwie gen. Rozwadowskiego na Wawel.

Najd. Arcyksiążę zwiedził katedrę na Wawelu, oprowadzony przez Ks. Biskupa Nowaka; obejrzał dokładnie skarbiec, interesując się żywo jego cennymi zabytkami. Z katedry udał się do Zamku królewskiego, który zwiedzał czas dłuższy, oprowadzany przez kierownika restauracyi, architekta Hendla oraz architekta Skawińskiego. W Zamku królewskim zwiedził wszystkie ważniejsze ubikacye ze stropami drewnianymi na parterze, na I. i II. piętrze; najwięcej interesował się ubikacyami około „kurzej stopki“, salą Kazimierza Wielkiego, pokojami Jadwigi i Jagiełły. Z Zamku udał się Najd. Arcyksiążę o godz. 5 automobilem w towarzystwie oficera c. k. ochotniczego korpusu automobilistów Wojciecha Kossaka i swego adjutanta do Balic, gdzie gościa powitał w bramie pałacu ks. Dominik Radziwiłł z małżonką, oraz ks. Hieronimowie Radziwiłłowie z dziećmi. O godz. 8 odbył się obiad na 20 osób. Oprócz Najd. Arcyks., jego adjutanta i najbliższej rodziny gospodarstwa wzięli w obiedzie udział: Najd. Arcyks. Leon z Żywca, Syn Najd. Arcyks. Karola Stefana, Wiceprezydent Namiestnictwa Fedorowicz, generał Rozwadowski, ks. Władysławowa Lubomirska z córką, hr. Adamowa Broel-Platerowa, hr. Szembekowie z Poręby z synami, bar. de Veaux, sekretarz austryackiej ambasady w Rzymie i p. Wojciech Kossak. Po godz. 12 w nocy odjechał Najd. Arcyksiążę automobilem do Krakowa.

Wczoraj o godz. w pół do 6 rano odjechał Najd. Arcyksiążę konno z Krakowa na manewry artyleryi. W południe odbył przegląd

artyleryi w Łobzowie, następnie odbył inspekcyę fortów. Wieczorem był na obiedzie u komendanta korpusu.

Najd. Arcyksiążę zabawi w Krakowie do środy lub czwartku.

— **JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski** wyjechał na kilka tygodni do kąpiel.

— **Z Uniwersytetu.** P. Wincenty Majcher, prof. gimn. w Brzozowie, rodem z Żabna, w Galicyi i p. Jan Galicz, prof. gimn. w Cieszynie, rodem z Leszkowic, na Śląsku austr., otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów filozofii.

— **Z Politechniki.** Pp. Otto Feliks dw. im. Nadolski, rodem z Ilnika, Karol Pomianowski, rodem ze Lwowa, Janusz Jan Piotr trojga im. Zaykowski, rodem z Czermna, otrzymali na tutejszej Politechnice tytuł doktorów nauk technicznych.

— **Z Akademii rolniczej w Dublanach.** W terminie przedwakacyjnym 1912/13 złożyli następujący słuchacze egzamin główny po trzechletnich studyach: dr. Zdzisław Maryan Chmielewski (z odzn.), Antoni Drogoś (z odzn.), Felicyan Bohdan Juściński, Jan Jużkiewicz, Antoni Łastowiecki, Adam Stępkowski, Jan Kazimierz Szczepański, Wincenty Borys Zaleski, Karol Zaleski (z odzn.) i Henryk Weyssenhoff.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 17 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Loterya klasowa.** Rozdawnictwo kantorów sprzedaży losów loteryi klasowej, których w Wiedniu ustanowiono 70, a w całem Państwie 295, zostało dokonane w ten sposób, że powierzono je bankom, ich filiom i rozmaitym firmom kupieckim, przyczem w szczególności uwzględniono tych kupców, którzy prowadzą drobne sprzedaże tytoniu i kolektury loteryi liczbowej. Te ostatnie kategorye państwowych organów sprzedaży uwzględniono w szczególności jeszcze o tyle, że szeregowi organizacyj z ich łona, które sobie postawiły za zadanie pociąganie swych członków do sprzedaży losów, powierzono większe kantory. Jak wiadomo, ogółem ofert wniesionych było objętych więcej niż 300.000 losów, podczas gdy plan gry pierwszej loteryi ograniczony jest tylko do 100.000 losów. Następstwem tego było, że nawet po wyłączeniu ofert nie odpowiadających formalnym wymaganiom, ogólna liczba zażądanych przez poszczególnych oferentów losów musiała uledz znacznemu ograniczeniu.

— **Towarzystwo lwowskiej pomocy przemysłowej** odbyło dnia 13. b. m. walne zgromadzenie w gmachu Ligi pomocy przemysłowej pod przewodnictwem wiceprezesa p. Józefa Białyni Chołodeckiego. Po przyjęciu do wiadomości protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia i sprawozdania wydziału z czynności i rachunków, udzielono mu absolutoryum, poczem dokonano wyboru zarządu i wydziału Towarzystwa.

Omawiając wnioski członków, poruszono myśl, ażeby Towarzystwo lwowskiej pomocy przemysłowej poczyniło usilne zabiegi, by fundusze pochodzące z publicznych zbiórek, o ile są używane na cele inwestycyjne, nie wychodziły poza granice kraju, lecz wpływały do rąk krajowych wytwórców.

— **Z kolei.** Ruch ogólny na lini Diatkowce-Szeparowce w obrębie kołomyjskich kolei lokalnych podjęto na nowo z dniem 14 b. m.

— **Licytacya.** Dnia 21 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie, magazyn cłowy, publiczny przetarg niepodjętych towarów.

△ **Zgubiono:** W ulicy Leona Sapiehy pulares, zawierający 15 kor.

△ **Z zakładu dla nieuleczalnych im. Bilińskich** zbiegła wczoraj umysłowo chora Wanda Raciborska. Zbiegła liczy 30 lat, jest średniego wzrostu, szczupła. Ubrana była w bronzowy kostium.

△ **Zamach samobójczy.** W Ogrodzie miejskim targnął się wczoraj wieczorem na swe życie, wypiwszy znaczną dozę kwasu octowego, malarz pokojowy Franciszek Fritz z Czerniowiec. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło desperatowi pierwszej pomocy, a następnie odwiozło go do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego ma być nędza.

△ **Ucieczka umysłowo chorego.** Z tutejszego szpitala garnizonowego zbiegł wczoraj umysłowo chory żołnierz N. Szwajka.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożki nr. 101 jadąc wczoraj szybko ul. Działyńskich, najechał na służącą Annę Balikównę, która dostawszy się pod koła dorożki, odniosła znaczne obrażenia.

△ **Po siedmiu miesiącach.** Do Zakładu im. Dzieciątka Jezus zgłosiła się wczoraj 28-letnia służąca Julia Stępieniówna i zażądała wydania jej 8-miesięcznej córeczki Janiny, którą jeszcze w dniu 5 grudnia z. r. podrzuciła pod drzwiami swego narzeczonego, kowala Dmytra Robachy, zamieszkałego w domkach kolejowych przy ul. Grodeckiej. Stępieniówna przytrzymana przez policyę, podała, że zatęskniła za dzieckiem. Za podrzucenie dziecka odpowie Stępieniówna przed kratkami sądowemi.

△ **Lwowski szofer.** Szofer automobilu nr. S. 990 wjechał wczoraj w ulicy Zamarstynowskiej na chodnik, przyczem zranił ciężko w prawą nogę przechodzącego tamtędy żołnierza trenu J. Arteniuka. Nieostrożnego szofera pociągnęła policya do odpowiedzialności karno-sądowej.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: dwa parasole, laskę, dwa pularesy z pieniędzmi, parasolkę i kartę abonamentową miejskiej kolei elektrycznej.

△ **Sekcya zwłok** 60-letniej N. Walawskiej, którą znaleziono w nocy z soboty na niedzielę na jednym ze straganów w ulicy Bożniczej, wykazała, że Walawska odniosła złamanie kilku żeber i pęknięcie wątroby, zmarła zaś wskutek krwotoku wewnętrznego. Wynikałoby z tego, że Walawska padła ofiarą zbrodni.

△ **Kronika policyjna.** P. Antoniemu Wysockiemu skradziono: jeden los serbski 100-frankowy ser. 7377 nr. 54, serbskie losy tytoniowe ser. 1567 nr. 46, ser. 4898 nr. 77, ser. 8300 nr. 13 i ser. 8689 nr. 42, austryacki los Czerwonego Krzyża ser. 7377 nr. 54 i los Bazylika ser. 4867 nr. 98.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: w Iwoniczu, Eugeniusz Kerekjarto, oficyał rachunkowy krajowej dyrekcyi skarbu.

— **Wypadek na okręcie.** Na okręcie „Tegetthof" próbowano 12 b. m. nowe działa. Z powodu przedwczesnego strzału z jednego działa, które nie miało jeszcze należytej elewacyi, okręt został częściowo uszkodzony. Naprawa okrętu potrwa trzy tygodnie.

Kronika prowincyonalna.

§ Wypadek w górach. Dwudziestoletni Jerzy Rubinstein ze Lwowa, słuchacz III. roku praw, schodząc z Giewontu, spadł wczoraj na szczerbę i odniósł znaczne obrażenia. Ma siedm ran na głowie. Pogotowie ratunkowe pod wodzą p. Maryusza Zaruskiego po południu zniosło go do Zakopanego. Ranny znajduje się obecnie w domu pod opieką lekarzy. Stan jego nie jest groźny.

§ Nieprawdziwa wiadomość. Z Krakowa donoszą: Wiadomości dzienników o zawaleniu się szybu Franciszka Józefa w Wieliczce są nieprawdziwe.

§ Egzamin dojrzałości w seminaryum naucz. w Krośnie odbył się pod przewodnictwem krajowego inspektora szkolnego p. Michała Siwaka w dniach od 9 do 17 czerwca z wynikiem następującym:

1. Egzamin dojrzałości złożyli następujący uczniowie zakładu: Abratowski Stanisław, Chudko Leon, Drwięga Stanisław, Fąfara Jan, Frydrych Marcin, Górski Stanisław, Grywna Emil, Hładczuk Franciszek Ksawery, Kapiszewski Kazimierz, Kocór Henryk, Kolbusz Stanisław, Łukasiewicz Stanisław, Niziołek Władysław, Nowak Karol (z odzn.), Ostrowski Tadeusz, Poliński Władysław (z odzn.), Remer Jan, Szpak Jan, Wodziński Jan, Wajaczyński Bronisław (z odzn.).

2. Egzamin dojrzałości złożyły następujące uczenice pryw. sem. żeńsk. w Krośnie: Artabusówna Marya, Borczowska Sydonia Alojza, Grechowiczówna Stefania Ludwika, Kulizanka Rozalia, Malisówna Kazimiera Zofia, Paczosówna Stanisława Marya, Preisnerówna Zofia Helena, Sosikówna Franciszka Wanda, Ząbkówna Marya.

§ Licytacya. Dnia 23 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Samborze publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ W Krynicy bawiło do 10 b. m. ogółem 4103 osób.

Kronika zagraniczna.

* Zapowiedź strajku. Z Nowego Jorku donoszą: Personal kolei wschodnich postanowił strajk, jeśli zarząd kolei nie przyjmie jego żądań.

* Milionowa defraudacya. W zarządzie dóbr ks. Lynara, na Śląsku pruskim, odkryto olbrzymie sprzeniewierzenia, popełnione przez urzędnika Köhlera. Posiadając pełnomocnictwo księcia, Köhler puścił w obieg fałszywe weksle na przeszło milion marek.

* Bunt więźniów. W więzieniu wojskowem koło Marsylii zbuntowali się więźniowie. Śpiewając pieśni rewolucyjne, zebrali się na dziedzińcu i chcieli wydostać się z więzienia. Władze wojskowe poczyniły odpowiednie zarządzenia. Spodziewają się, że wygłodzeni więźniowie poddadzą się.

* Eksplozya w kopalni węgla. W kopalni węgla w Aubin, we Francyi, z powodu wybuchu gazów zginęło około 20 robotników.

* Ekscesy socyalistów. Podczas onegdajszego capstrzyku wojskowego w Breście przyszło do wykroczeń. Socyaliści wznosili okrzyki przeciw armii i pobili kilku żandarmów. Gdy major placu nakazał nałożyć bagnety, nastąpił spokój. Uwięziono 12 demonstrantów.

Z naszych zdrojowisk.

Rymanów Zdrój. Lipiec.

Zachmurzyły się, zagniewały na nas niebiosa. W całej prawie Europie środkowej niema pogody, a najgorzej na tem wyszła biedna młódź uczniowska. Pokończyło to szkoły, chciałoby odetchnąć świeżem powietrzem, pobujać po polach, łąkach i lasach, a tu.... Łąki pod wodą, pola rozmokłe, nawet las ochrony przed słotą nie daje. Od trzech miesięcy prawie nieustanny deszcz, chłód całkiem nie letni; zupełnie nie ma się wrażenia lata.

Jak na tej aurze wyszły zdrojowiska w ogóle, a nasze w szczególności, nie trzeba chyba mówić. Frekwencya gości minimalna, w pensyonatach, hotelach, willach — pustki. Wszyscy spoglądają ku zachmurzonemu niebu w nadziei, że przecież jakiś promyk słońca przedrze te chmurzyska, że jakiś wiatr je rozwieje. Lecz, jak dotąd, daremno!

W Rymanowie nie lepiej. Gości mało, a wszyscy narzekają na brak pogody. Kapela zdrojowa na pustym zwykle grywa deptaku — w restauracyi szereg kelnerów z utęsknieniem wygląda gości. Koło źródła kręci się grupka pijących „Tytusa" czy „Klaudyę" (nazwy źródeł) i narzekających na brak krytego deptaka, który w takich czasach podwójnie daje się odczuć. — Po willach i pensyonatach spokój.... nadto wielki.... — Jeszcze pod „Matką Boską", gdzie jest ogromna halla, a w niej pianino, wszyscy gromadzą się do wspólnego obiadu, czy kolacyi, a po kolacyi, gdy zabrzmią tony pianina, młodzież puszcza się w tany, a starsi zasiadają do „bridge'a" — jedynego, zdaje się, jaki się da złożyć w Rymanowie.

Z bogatej biblioteki tego pensyonatu korzystają goście całego Zakładu, a niech tylko zabłyśnie trochę słońca, pensyonarze tej willi będą pierwszymi pionierami wycieczek. Mniej wytrwali idą „do tartaku", na „Wołtuszową", do cerkiewki, wytrwalsi na Żabią górę, najwyższy szczyt w najbliższej okolicy (684 m. n. p. m.), zkąd roztacza się piękny widok na dolinę Sanu od Sanoka hen! po Duklę i Krosno. W dzień pogodny widać nawet ruiny Odrzykonia i sławne „Prządki". Powozami robi się wycieczki do Dalijowej, do jarów Wisłoka, do pustelni św. Jana z Dukli lub do samej Dukli, gdzie za tanie pieniądze można dostać wybornego, prawdziwego węgrzyna. Najpopularniejszą jednak wycieczką jest wycieczka do Iwonicza, a to albo pieszo przez górę zwaną „Przymiarki" i wieś „Wulkę" (około $1\frac{1}{2}$ godziny chodu), albo też powozami gościńcem przez miasteczko Rymanów i Klimkówkę. W ostatnich czasach poszukiwania nafty podchodzą już pod sam Zakład zdrojowy rymanowski. W Klimkówce i na Wulce wyrosło już dużo wież szybowych, a widoki na naftę są podobno bardzo dobre. Zdrowio- i złotodajna zatem to ziemia, a jej właściciele, to przyśli milionerzy. Na razie jednak z milionami tymi krucho; żyje się z gości kąpielowych, a gości tych mało i jeśli niebiosa się nie zlitują i swego lica nie rozchmurzą, do klęski rolniczej gotowa dołączyć się klęska naszych zdrojowisk. Wszystko ucieka na Południe i nie można nawet temu się dziwić lub brać za złe. Każdy pożąda słońca, ciepła... Zimna, słoty mamy dość w naszej Ojczyźnie.

Nie ulega wątpliwości, że do słabej frekwencyi tegorocznej przyczyniła się fatalna a niepewna sytuacya polityczna, wytwarzająca straszny zastój w przemyśle i handlu, znikanie pieniądza — słowem nieszczęśliwe położenie materyalne, spowodowane ciągłą wichurą bałkańską. Zdawałoby się niby, co nas obchodzi ten Bałkan, co nas obchodzą Turcy, Bułgarzy i t. d.... Ale na własnej skórze czujemy, jak nas obchodzą, jak na nasze stosunki wpływają. Bije się Bułgar z Serbem, a odczuwa to gość kąpielowy rymanowski, właściciel Zakładu, czy pensyonatu, dziewczyna podająca wodę w źródle, fiakier — słowem, każdy, dla którego sezon, u nas i tak bardzo krótki, stanowi źródło dochodu.

Miejmy nadzieję, że tak przecież nie potrwa dłużej. A gdy zabłyśnie słońce, zaroją się deptaki i w takt muzyki z innym już wtedy animuszem grającej, przechadzać się będą tłumnie kuracyusze. Połowa lipca, sierpień i wrzesień mogłyby jeszcze wszystko naprawić.

E. W.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Ludwik Solski, b. dyrektor teatru krakowskiego, objął z dniem wczorajszym kierownictwo dramatu i komedyi w rządowych teatrach warszawskich.

Wylewy i powodzie.

O wylewach i powodziach nadchodzą z rozmaitych stron w dalszym ciągu następujące szczegóły:

Przemyśl. San wczoraj zrana znowu wezbrał, tym razem do niebywałych rozmiarów. Woda od rana podniosła się o 4 metry nad poziom i do wieczora ciągle przybierała. Nadbrzeżna wieś Wilcze stoi pod wodą, z której widać drzewa i chałupy. Ulica Nadbrzeżna pod wodą. Woda w śródmieściu dochodzi do targowicy i wtargnęła do piwnic domu socyalistycznego.

Okolica cała zalana. Koło Żurawicy gościniec częściowo pod wodę. San przedstawiał się wczoraj jak jezioro. Szerokość jego pod miastem nie jest mniejsza, jak Wisły pod Sandomierzem.

Mieszkańców zagrożonych domów przy ulicach niżej położonych usunięto. Wszelkie środki bezpieczeństwa zarządzono. Wojsko stoi w pogotowiu. O godzinie 9 wieczorem woda przestała przybierać.

Żywiec. Ciągłe ulewy spowodowały wezbranie rzeki Koszarowa. Woda wystąpiła z brzegów, zalewając pola na przestrzeni półtora kilometra wzdłuż. Wieś Koszarowa pod wodą, most we wsi zniesiony.

Tor kolejowy między Suchą a Żywcem silnie zagrożony. Most kolejowy podmulony. — W niedzielę wieczorem wylała rzeka Trzebinka i utworzyła sobie nowe koryto. Wezbrane fale rzeki uniosły dwie stodoły i dom mieszkalny. Kilka stodół i stajen podmulonych przez wodę, rozebrano. Szkody olbrzymie. Wiele pól uprawnych pod wodą. Wylała również rzeka Soła. Pod wsią Czyściec most zerwany. Drugi most żelazno-betonowy grozi zawaleniem. Akcyę ratunkową prowadzi straż pożarna z Żywca.

Sanok. W niedzielę zalała woda Posadę Olchowską i Posadę sanocką. Wczoraj woda zaczęła opadać i spływać w dół Sanu.

Dolna. Zbyt wielkie i częste w ostatnich czasach ulewy spowodowały wielką powódź i zupełne zniszczenie plonów i dróg w powiecie dolińskim. Woda zerwała kilkadziesiąt mostów i przepustów drogowych tak, że komunikacya w kilkunastu miejscach zupełnie przerwana.

W Ceniawie padło ofiarą życie ludzkie, gdyż 10 b. m. w południe utonął przejeżdżający drogą z Kałusza izraelita, który jeździł po wsiach okolicznych celem zakupna borówek.

W polach i płodach rolnych w całym powiecie straszna klęska, a widmo nędzy i głodu zagląda już do chat włościańskich, zwłaszcza, że w wielu miejscowościach powiatu woda pozabierała całe łany pól i ogrodów wraz z zasiewami. W Bolechowie ruskim n. p. rzeka Sukiel zabrała całe domostwa. W samej Dolinie obecnie odbywa się komunikacya na przedmieściu Obołonie tylko kołowa, albowiem pieszo obok saliny przejść niepodobna.

Drohobycz. Powódź wyrządziła ogromne szkody. Zbiór siana w całym okręgu medenickim zniszczony.

Bachórz. San wylał. Setki morgów pod wodą. Pięciotygodniowa słota nie ustaje. Siana zniszczone, oziminy niżej położone giną, kartofle gniją.

Budapeszt. Ogromne spustoszenia wyrządziły powodzie na Węgrzech wschodnich, zwłaszcza w salinach państwowych Marosz Ujvary. Szkody tam wyrządzone przez powódź oceniają na kilka milionów.

Karlsburg. (Węgry). W dwu okolicznych wsiach domy stoją pod dach we wodzie. Z Karlsburga odjechała na miejsce kompania pionierów.

Marmorosz Sziget. Wzdłuż doliny Rony wszystkie wsie są pod wodą.

Szegedyn. Z powodu wystąpienia z brzegów Cisy pola są zalane.

Warszawa. Z całego Królestwa donoszą o wielkich szkodach, jakie uczyniły ulewy i burze. Zboża w wielu okolicach są zupełnie zniszczone, zwłaszcza w okolicy Warszawy.

Poeta baroku, J. Andrzej Morsztyn.

(W 300 rocznicę urodzin, 1613—1913).

Znakomity poeta i niepospolity dyplomata nawskróś nowoczesnego pokroju. W tych wyrazach da się ująć charakterystyka Morsztyna w swoich rysach najbardziej ogólnych. Kombinacya niecodzienna i ponętna dla psychologa, jak słusznie jeden z krytyków zauważył. I rzeczywiście, osobistość pana podskarbiego koronnego, — to postać historyczna przeważnego znaczenia w epoce ostatniego Wazy, króla Michała i Jana III., wpływająca na losy spraw państwowych w sposób wybitny, trzymająca w ręku swojem splot intryg zagranicznej polityki na gruncie polskim, w ostatnich latach pobytu w ojczyźnie zajmująca sobą całą Polskę. Ten dworak wykwintny wersalskiego chowu, z olbrzymią, cudnie utrefioną peruką, z wygolonem obliczem, o bystrych oczach i gru-

bych, zmysłowych wargach, wśród których błąka się miły, nic nie mówiący, dyplomatyczny uśmiech, — umiał nadzwyczaj szybko stać się potrzebnym i w Warszawie i w Wersalu, potrafił w przeciągu lat kilkunastu z gładkiego pokojowca Króla Jegomości o wytwornych manierach i zadziwiającej biegłości w językach, wyróść na najskrytszego powiernika Maryi Ludwiki Gonzagi, na wielkiego referendarza, uprzywilejowanego posła i ablegata polskiego dworu, podskarbiego wielkiego koronnego i senatora, wreszcie na sekretarza i zaufanego ambasadora Ludwika XIV. i istotnie kierownika francuskiej polityki w własnej swojej ojczyźnie! O charakterze i moralnej wartości „pana na Raciborzu“ świadczy taka kombinacya z pewnością niezbyt pochlebnie; cyniczne służenie dwu panom, chlubienie się obywatelstwem polskiem i francuskiem równocześnie, co ostatecznie doprowadzić musiało i doprowadziło do niedwuznacznej zdrady stanu i olbrzymiego procesu, baczenie jedynie na własny materyalny interes i obfitość jurgieltów, — wszystko to czyni z Morsztyna osobistość w wysokim stopniu niesympatyczną, typowego kortezana-kosmopolitę, łowcę przedajnych gratyfikacyj, jednostkę egoistyczną, własną szkatułę i własne epikurejskie upodobania mającą tylko na oku. Z drugiej strony trudno zaprzeczyć, że człowiek ten posiadał ogromne wprost zdolności polityczne, oparte na nadzwyczajnej energii, bystrości, trzeźwości, sprycie. „W całej Rzeczypospolitej jest to człowiek najbardziej oświecony“, raportuje o nim głośny ambasador francuski, de Béthune, „i najbardziej zdolny do służenia“. Monografista jego lat ostatnich (Deiches-Łuniński) widzi w nim może pierwszego zawodowego, polskiego dyplomatę. Choć nie zgodzimy się z tym poglądem, pamiętając wybitnych naszych dyplomatów XVI. w., cenionych w całej Europie, przyznamy, że istotnie „w całym zakroju jego czynności uwidoczniał się nowoczesny europejski system, że rozporządzał on tymi środkami gabinetowej sztuki, których wzory apostołowali dyplomaci Ludwika XIV. w międzynarowych stosunkach“.

A obok tych talentów politycznych, obracających się na gruncie bardzo realnym, praktycznym, nieledwie poziomym, jest pięknie ułożony, pełen galanteryi, znawstwa form salonowych, dowcipu i humoru p. Podskarbi, — niezaprzeczenie prawym synem Apollina i ulubionym Muz kochankiem. Nieodłączny od nawpół francuskich dworów Jana Kazimierza i Sobieskiego, sympatya fraucymerów Maryi Ludwiki Gonzagi i Maryi Kazimiery d'Arquien, sam ożeniony z damą dworską, margrabianką francuską angielskiego pochodzenia — i w tematach poezyi swojej nie zawarł Morsztyn żadnych prawie elementów swojskich, narodowych. Wychowany zagranicą w Niemczech, Belgii, Francyi i Włoszech, zapalony wielbiciel i czytelnik wykwintnych, bujnych, przecudownie sztucznych rymów kawalera Marino, Stiglianiego i Voiture'a, — odstrychnął się o całą treść swego ducha od historyczno-wojennych pseudoeposów Samuela ze Skrzypny i natchnionej Wojny Chocimskiej Potockiego; jak w życiu publicznem oręż go nie pociągał, a za to sztuczki gabinetowe, manowce dyplomatyczne i pełne fanfaronady poselstwa, tak i w służbie Apollinowej nie nęciły go i obce mu były laury Tyrteusza czy Homera, a ukochał za to miłosną lutnię Anakreonta, Horacyusza i Ovidego, do której już macierzysty dziadek, stary Waleryan Otwinowski (tłumacz Metamorfoz) w młodości go sposobił.

Poezya Morsztyna, to liryka nawskroś erotyczna; niewiele tylko spotyka się utworów, wykraczających poza tę dziedzinę, a są to mianowicie rzeczy z zakresu liryki religijnej. Starego grzesznika dworskiego nachodziły czasem, zwłaszcza w chorobie, czy rekonwalescencyi, uczucia pokutne, refleksye o barwie filozoficzno-chrześciańskiej, a skrucha, bojaźń przed śmiercią i karą, poczucie wielkiej winy wydobywały z duszy jego nieraz tony niepospolicie szczere, mocne, majestatycznie poważne. Także jako poeta dramatyczny w zakresie przekładów, a po części i jako epik erotycznego „genre'u“ ma pan podskarbi znaczenie niepowszednie.

Co stanowi ogromną przedewszystkiem zaletę jego poezyi, — to język, polszczyzna przepyszna, giętka, subtelna, raz delikatna, błyskotliwa, mieniąca się tysiącem „nuans“ i odcieni, to znowu jędrna po naszemu, a nawet rubaszna. Mowa ojczysta była temu napół Francuzowi w życiu — narzędziem niezwykle posłusznem, podatnem, układała mu się powolnie w doskonałe formy, które wynoszą go jako artystę, wrażliwego na wszelkie piękno, ponad innych współczesnych poetów.

Pierwsze, pomniejsze, utwory Morsztyna (nagrobek Wal. Otwinowskiemu, wiersze okolicznościowe i niektóre religijne) nie okazują jeszcze późniejszych zalet, są nieraz przyciężkie, obwieszone mitologią, suche w pomyśle. Nasz śpiewak nie trafił dotąd na właściwą nutę. Dopiero dwa wielkie zbiory liryków, ściśle mówiąc erotyków i epigramatów, pozwalają poznać w całej pełni geniusz poetycki i artyzm Morsztyna. Zbiory te to: „Kanikuła albo Psia gwiazda“ (1647), pisana gdzieś w lipcowe upały „nad brzegiem Semu i nad brzegiem Suły, gdzie dwa słowiańskie graniczą narody“ oraz „Dwie księgi Lutniej“, obszerny dorobek liryczny z 235 wierszy złożony, niby jakiś ogród nieplewiony najrozmaitszych pomysłów i wylewów miłosnych, poniekąd zwierciadło igraszek, przygód, awanturek, ale i poważnych może uczuć i namiętności Morsztynowych. Erotykami tymi do niedawna zachwycano się bez miary, dopatrywano się w nich jakichś anachronicznych zapowiedzi romantyzmu, stylizowano sobie wizerunek duchowy poety na Słowackim, wieszczu i kochanku, przebąkując zagadkowo o kontemplacyi miłości, romantycznem marzycielstwie, zakosztowaniu wszelkich ponęt, niszczącej sile namiętności i nudzie życiowej, prawie bajronicznej. Ochłodził te wielbicielskie zapały znacznie prof. Porębowicz swoją znakomitą, pełną głębokiej erudycyi i poetyckiego odczucia książką o Morsztynie; wywiódłszy ogromną większość jego poetycznych form i pomysłów z utworów współczesnej zagranicy, umieścił on Morsztyna na odpowiedniem podłożu prądów literacko-artystycznych Europy, określił go i zlokalizował. Bo też genialny p. Podskarbi, to nie żaden anachroniczny fenomen, to nie żaden kwiat egzotyczny, wykwitły pośród pospolitego tłumu zielska panegirycznego i potężnych rozmiarami drzew epiki wojennej, — ale to Polak — Europejczyk, dworak-kosmopolita, co naczytał się we Włoszech i Francyi utworów nowegu gustu, otarł się mocno i o Konceptystów włoskich i o hiszpańskich Kultystów i o francuskich Precieux z Hotelu Rambouillet.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Łempicki.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Ischlu donoszą: Najj. Pan odebrał wczoraj przysięgę od węg. ministra handlu Harkany'ego, poczem przyjął hr. Tiszę na posłuchaniu. Ministrowie węgierscy wieczorem odjechali do Wiednia.

* *Gazeta Nar.* podaje o odbytem w sobotę posiedzeniu Klubu Środka wespół z autonomistami następujące szczegóły:

W porannem posiedzeniu z 12. b. m. wzięli udział tylko członkowie klubu centrum. W popołudniowem posiedzeniu zaś uczestniczyli także i zabierali głos liczni członkowie dotychczasowego klubu autonomistów. Przewodniczył Witold ks. Czartoryski. Po dłuższych naradach uchwalił Klub Centrum w sprawie reformy wyborczej następującą rezolucyę, na której treść zgodzili się także wyraźnie i całkowicie wyżej wspomniani autonomiści. Rezolucya ta brzmi:

1. Wybory ostatnie, które były odwołaniem się do kraju w tej sprawie, wykazały, że większość społeczeństwa polskiego pragnie gorąco jak najszybszego przeprowadzenia reformy wyborczej, nadającej prawo wyboru do Sejmu tym warstwom społecznym, które go jeszcze nie mają, że jednak większość społeczeństwa polskiego oświadczyła się stanowczo przeciwko ostatniemu projektowi reformy wyborczej. Ten wyraz poglądów społeczeństwa należy wziąć za podstawę dalszych kroków.

2. Przeprowadzenie reformy wyborczej jest obecnie możliwe w drodze nowego kompromisu stronnictw, a wypłynąć musi z chęci zgodnego współżycia z ludnością ruską i z zastosowania słusznego i na cyfrach opartego rachunku.

Głównemi zasadami, które uwzględni nowy projekt, są:

a) przy rozdziale na kurye w myśl dawnego projektu przyznanie ludności ruskiej w każdej kuryi tylu mandatów, ile jej się słusznie należy w ten sposób, aby ludność polska w tych kuryach nie była pokrzywdzona;

b) proporcyonalność w całej kuryi wiejskiej i szerokie uwzględnienie jej w kuryi miejskiej;

c) proporcyonalny wybór członków Wydziału krajowego, zabezpieczający posłom ruskim dwa miejsca na ośm, bez tworzenia kuryj narodowych w Sejmie.

Szczegółowo opracowany projekt z uwzględnieniem powyższych zasad, oraz z wprowadzeniem wszelkich postanowień, wiążących się z ordynacyą wyborczą, przygotowuje Klub Środka jako podstawę do rokowań.

3. Za najważniejszą zasadę postępowania w Sejmie, uważa Klub Środka porozumienie się i współdziałanie wszystkich stronnictw polskich.

4. Prace nad reformą wyborczą prowadzone być muszą jak najszybciej, ale równocześnie powinny być załatwiane inne bieżące sprawy, nie cierpiące zwłoki, (aby tylko wymienić budżet, poprawę bytu nauczycieli, melioracye itd.), których załatwienia wymaga dobro kraju i wyraźne żądanie ludności.

= W obecności prez. Poincarégo odbyła się wczoraj doroczna rewia wojskowa w Longchamp. Prezydent wygłosił patryotyczną przemowę, którą powitano okrzykami: „Niech żyje armia!“, „Niech żyje Poincaré“.

= *Echo de Paris* oświadcza się za tem, by także w marynarce rocznik 1910 pozostawić pod bronią, ponieważ stan załóg i tak bardzo zmalał i mogłaby powstać konieczność wycofania kilku okrętów pancernych ze służby.

= Propozycye sekretarza stanu Bryana w sprawie utrzymania pokoju światowego są już zredagowane i ogłoszone. Proponuje on, by podczas dochodzenia międzynarodowego sporu zbrojenia odnośnych państw pozostawały w „status quo“, chyba gdyby jedna ze stron spornych była zagrożona przez stronę trzecią.

= Z Madrytu donoszą o odkryciu spisku, którego celem było zamordowanie kilku członków gabinetu, między innymi i prezydenta Huerty. Jednego deputowanego i 10 innych osób aresztowano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 15 lipca. Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator dokonał dziś rano inspekcyi artyleryi. Po południu będzie na obiedzie u Wiceprezydenta Namiestnictwa Fedorowicza.

Kraków, 15 lipca. Grupa skautów polskich w powrocie z Anglii przybyła dziś do Krakowa.

Wiedeń, 15 lipca. Najj. Pan zamianował starszych lekarzy powiatowych: dr. Leona Tyszkowskiego i dr. Leona Fuchsa, krajowymi inspektorami sanitarnymi.

Wiedeń, 15 lipca. Ministerstwo robót publicznych zakupiło od „Tow. akc. przemysłu naftowego“ tereny naftowe w Biłkowie, na których przedsięweźmie wiercenia.

Budapeszt, 15 lipca. Pewien porucznik 78 p. p. znalazł w liście pieniężnym, który miał zawierać 110.000 kor., same tylko skrawki papieru.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 15 lipca. Stan powietrza na 16 lipca: Galicya Wschodnia: Przeważnie pogodnie, ciepło, wiatry zachodnie o sile średniej.

Galicya Zachodnia: Pochmurno, czasami opady, nieco chłodniej, wiatry północno-zachodnie, dość silne.

Wilno, 15 lipca. (Tel. pryw.). Petersburski dziennik *Dień* zamieścił taki telegram z Wilna: W ogrodzie miejskim trzej robotnicy polscy bez żadnego powodu zarżnęli czterech żydów spacerujących. Wiadomość ta jest fałszywa od początku do końca. W istocie rzecz tak się miała, że na t. zw. Ciętniku wynikła bójka między 5-ma wyrobnikami. Dwu z nich, Polaków, zostało ciężko zranionych nożem, tak, że jeden z nich wkrótce umarł. W zajściu tem nie brał udziału ani jeden żyd.

Wilno, 15 lipca. (Tel. pryw.) W literackiej gazecie *Moment* znajduje się apel do żydów, aby utworzyli własne Towarzystwo zachęty sztuk pięknych, celem skuteczniejszego bojkotowania artystów polskich.

Marsylia. 15 lipca. 200 zbuntowanych więźniów wojskowych z portu św. Mikołaja poddało się bezwarunkowo, żądając tylko jedzenia. Dano im żywność.

Londyn, 15 lipca. Izba lordów rozpoczęła drugie czytanie billu o *home rule.* Przywódca opozycyi lord Lansdowne przedłożył rezolucyę, oświadczającą, że Izba nie chce zajmować się tym billem, zanim całe królestwo za nim się oświadczy. Zasady billu są zgubne. Jeżeli kraj cały życzy sobie tej ustawy, jesteśmy gotowi ją uchwalić. Prosimy, aby rząd przedłożył sprawę krajowi do osądzenia, a decyzyi kraju gotowiśmy się poddać.

Druga wojna bałkańska.

Bukareszt, 15 lipca. Urzędowo donoszą: Cały obszar między dawną granicą a linią Turtukaj-Dobrycz-Balczyk jest teraz w ręku wojska rumuńskiego, które nie poniosło żadnych zgoła strat.

Sofia, 15 lipca. W myśl układu, zawartego przez Turcyę z rządem bułgarskim, wczoraj rozpoczęło się opróżnianie przez Bułgaryę terytoryum po za linią graniczną Enos-Midia i obsadzanie jego przez wojsko tureckie.

Sofia, 15 lipca. Półurzędowy *Mir* donosi, że kilkanaście tysięcy Macedończyków uciekło z Macedonii do Bułgaryi. Opowiadają oni o strasznych okrucieństwach, popełnianych przez Greków i Serbów,

Sofia, 15 lipca. (Ag. bułg.). Burmistrz Dramy donosi, że wojsko greckie i antarci z Leftery obsadzili Prawiszte, przyczem wycięli w pień prawie całą ludność bułgarską i muzułmańską. Ci, którzy ocaleli jakby cudem, przybyli do Dramy. Dotychczas przybyło z tamtej okolicy 15.000 zbiegów, a 50.000 osób jest jeszcze w drodze.

Sofia, 15 lipca. Według informacyi tut. kół dyplomatycznych Grecy obostrzyli warunki zaprzestania operacyj, z tego powodu zawieszenie broni znowu stało się wątpliwe.

Sofia, 15 lipca. (Ag. bułg.). Konnica rumuńska wkroczyła do Silistryi, Dobrycza, Balczyka i wsi okolicznych.

Belgrad, 15 lipca. Ze Skoplje donoszą urzędowo: Konsulowie rossyjski i francuski udali się wczoraj do szpitala, aby naocznie się przekonać na rannych Serbach o okrucieństwach, popełnianych przez Bułgarów.

Belgrad, 15 lipca. Wczoraj odbyły się tylko małe utarczki pod Zajeczarem. Zresztą wszędzie w walkach zastój.

Belgrad, 15 lipca. Słychać, że ma się odbyć zjazd Pasicza z Venizelosem w Niszu, albo Skopliu w sprawie wdrożenia bezpośrednich rokowań z Bułgaryą.

Ateny, 15 lipca. Słychać, że Venizelos ma się zjechać w Niszu z Pasiczem.

Konstantynopol, 15 lipca. Turcy obsadzili Rodosto i Czorlu. Bułgarzy cofają się.

Saloniki, 15 lipca (Ag. At.). W Serres naliczono przeszło 50 osób zakłutych bagnetami. Obawiają się, że wiele jeszcze trupów zwęglonych znajduje się pod gruzami. Bułgarzy zniszczyli także wodociąg miejski. Prezes gminy żydowskiej w Serres wystosował do wielkiego rabina w Salonikach depeszę, w której donosi, że zburzonych zostało 170 domów żydowskich wraz z synagogą i szkołą, targ zupełnie zrabowano. 20.000 osób jest bez dachu nad głową, pomoc jest konieczna.

Wiedeń, 15 lipca. *Mil. Rundschau* donosi, że rumuńska armia zajęła okolice Korabia.

Petersburg, 15. lipca. (P. A.). Donoszą z Sebastopola: Cel przybycia do tutejszego portu floty bułgarskiej nie jest znany. Kwestya rozbrojenia jej pozostaje otwarta.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15go lipca 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 616·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 810·50, Akcye Anglobanku 333·25, Akcye Unionbanku 582·50, Akcye Länderbanku 504·50, Akcye Bankvereinu 506·50, Akcye Bodencredit 1165·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 617·—. Akcye kolei państwowych 691·—, Akcye kolei Południowej 125·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4810·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 885·50, Akcye Rima Muranyi 680·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3095·—, Akcye Fabryki broni 960·—, Akcye Tureckie tytoniowe 329·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 841·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 81·60, Austryacka Renta koronowa 81·95, Węgierska renta koronowa 80·90, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 81·90, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 91·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 83·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 91·60, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·60, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 81·50, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 81·50, Losy tureckie 227·50, Marki 118·17, Rubel 252·75, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 822·50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 80·—, Galicyjski Bank ziemski —·—. Powszechny Bank depozytowy —·—, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego —·—.

Usposobienie wzmocnione z powodu lepszej oceny sytuacyi bałkańskiej i wyższej zagranicy. Obroty małe.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Najlepsze są Warszawskie **MYDŁA** Hygieniczne! **M. MALINOWSKIEGO** Przetłuszczone! Sporządzone według nowoczesnych wymagań nauki o hygienie i pielęgnowaniu skóry. Wszędzie do nabycia.

NADESŁANE.

Ceny zapałek. Austryacka Spółka sprzedaży zapałek z ogr. odp., która objęła wyłączną sprzedaż zapałek dla Towarzystw akcyjnych „Solo“ i „Helios“ ustanowiła ceny drobnej sprzedaży zapałek szwedzkich w zwykłych pudełkach (jednobarwna etykieta, drzewo bezbarwne, bez impregnacyi) jak następuje: 1. pojedyncze pudełka normalne 2 hal., 2. pakiet z 10-ciu normalnych pudełek 18 hal., 3. pakiet z 100 normalnych pudełek 160 hal., 4. pakiet z 500 normalnych pudełek 800 hal.

Fabryka STAMPILII KAUCZUKOWYCH. — NAJPIĘKNIEJSZE SZYLDY, TABLICE, GODŁA dla P. T. KUPCÓW, BANKÓW, URZĘDÓW i t. p. wykonuje Zakład

Leona Appla

Lwów, Pasaż Hausmana 8.

Odznaczony na licznych wystawach. Zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy.

ADWOKAT

młody, mający rozległe stosunki chętnieby zawarł spółkę ze starszym adwokatem posiadającym dobrze prosperującą kancelaryę. Łaskawe zgłoszenia pod „FORTUNA“ do Biura ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO.

Ważne dla wyjeżdżających na letni pobyt do **ODESSY!**

W eleganckiej części miasta wynajmie polska inteligentna rodzina wykwintnie urządzone mieszkanie, złożone z kilku pokoi, z terasą i widokiem na morze. — Na żądanie cały „Pension“.

Informacyi udzieli: **P. Peszyńska, Odessa, Preobrażenska l. 1.**

Plac Powystawowy Lwów, Pałac sztuki

WYSTAWA ROKU 1863

(Pamiątki i dzieła sztuki)

14 sal. 14 sal.

Otwarta codzienie od g. 9 rano do 6 wieczorem Wstęp 50 hal.

Młodzież obojga płci i wojskowi do wachmistrza włącznie płacą tylko po 20 hal. W poniedziałki wstęp 1 korona.

Czysty dochód przeznaczony na fundusz Weteranów r. 1863.

FRANCENSBAD.

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

Mikuliczyn. Willa Buraczyńskiego w pierwszem położeniu — blisko lasu, rzeki Prutu i dworca kolejowego, przyjmuje letników z wiktem i bez wiktu za wynagrodzeniem wedle umowy.

Jak zapobiegać pożarom w miastach, miasteczkach i po wsiach?

Instrukcya ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.

Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie Ul. Jagiellońska l. 3.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 lipca 1913.

Hotel Żorża. Pp.: A. hr. Zamoyski z Wysocka, Z. hr. Zamoyski z Wysocka, M. Ginsel z Felsztyna.

Hotel Europejski. Pp.: W. Gasparski z Dukli, J. Madeyski z Gajów.

Hotel pod „Trzema Murzynami“. P.: J. hr. Kozierbrodzki z Dźwiniaczki.

Hotel Saski. P.: B. Sobański z Podola rosyjskiego.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 15 lipca 1913.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	617·—	627·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	400·—	408·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504 —	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	490 —	500·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·70	92·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·80	84·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	91·50	92·20
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·70	93·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·30	90·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	79·70	80·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·—	80·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·30	81·—
„ „ „ 4 pr.	81·50	82·20
„ „ Krakowa	80·70	81·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·37	11·47
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·30	254·50
100 marek niemieckich	118·30	118·70

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 12 lipca 1913.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·50	81·70
styczeń-lipiec	81·50	81·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·30	84·50
kwiecień-październik	84·40	84·60
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1570·—	1610·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	435·—	447·—
„ „ 1864 po 100 zł.	650·—	660·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·—	104·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·75	81.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·90	83·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·50	102·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·50	108·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·65	83·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·55	83·55
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	426·—	430·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	101·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	83·60	84·60
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	83·—	84·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·—	82·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	89·95	90·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	89·60	90·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	89·65	90·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·—	89·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·50	90·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	89·50	90·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·25	88·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·30	84·30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·25	103·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·60	116·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	80·50	80·70
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	412·—	424·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·50	221·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	278·—	288·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·05	82·05
Kroacyi i Slawonii	82·90	83·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·—	100·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	81·50	82·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·50	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	105·50	115·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	228·50	229·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	268·—	278·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	247·—	257·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	87·90	88·90
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·40	83·40
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	92·—	93·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·60	92·60
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·30	90·30
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	79·50	80·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·50	87·50
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	88·—	89·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·65	76·65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·40	82·40
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	98·—	99·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108 —	109·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	24·75	28·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	472·—	482·—
Clary 40 złr. m. k.	195·—	205·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	62·—	66·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	50·—	54·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	30·75	34·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	91·—	97·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	330·—	331·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	401·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3595·—	3605·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	617·—	613·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	809·—	810·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	720·—	724 —
Gal. banku hip. 200 złr.	617·—	620·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	505·50	506·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2055·—	2065 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	583·—	584·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	261·—	262·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	425·—	431·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	402·—	406·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1245·—	12·5 —
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4800·—	4835·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	370·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	506·—	510 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295 —	300 —
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	884·—	885·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3060·—	3074 —
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	814·—	818·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	274·50	277·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	845·—	855·—
Schodnicy 500 kor.	440·—	445·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	332·—	333·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·12½	118·32½
Włoskie Banki	93·15	93·35
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·18¼	24·22¼
Paryż za 100 franków	95·80	95·95
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·25	254·25
Szwajcarskie Banki	95·62½	95·80
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·16½	19·21½
20-markówka	23·61	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·10	118·30
Włoskie banknoty za 100 lir	93·35	93·55
Ruble	253·—	254·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. V. 968/13 (3) (9550 2—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Wydziału krajowego król. Galicyi i Lodomeryi, zastąpionego przez adw. dr. Sołowija, odbędzie się dnia 18 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92, w Stanisławowie licytacya realności lwh. 1032 ks. gr. gm. Stanisławów. stanowiącej zakła i przemysłowy dla wyrobu maszyn i odlewarn'a żelaza, składający się z 5 budynków murowanych między temi jeden dom mieszkalny i 2 budynków drewnianych z nich jeden mieszkalny, komórek i wychodków stojących na pb. 879, 880/1, 820/2 i pgr. 783 i 789 obszaru 3396 m., wraz z przynależnościami, składającemi się z motoru i maszyn do tego przedsiębiorstwa potrzebnych

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 63.000 kor., przynależności zaś na 28.000 kor.

Najniższa cena wynosi 45.500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości wzywa się c. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

Przedłożone warunki zatwierdza się z tem, że najniższa oferta wynosi 45.550 kor., a wadyum 9100 kor., tudzież że służebność

na rzecz Jana Serbeńskiego pozostaje przy hipotece.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. E. 701/13 (9506 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Związku gospodarczo-handlowego w Trembowli, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya:

1. realności obj. lwh. 1061 gm. Orzechowiec, składającej z pb. lk. 239, na której znajduje się dom mieszkalny oraz pgr. lkat. 314, 387/3, 698/3, 698/2, 699/1, 1708/1, 1709/1, 342/11, 387/1, 1993/2, o obszarze 32.354 m²,

2. realności obj. lwh 1156 tejże gminy składającej się z pb. lk. 291, na której znajduje się dom mieszkalny i budynki gospodarcze, oraz z pgr. lk. 263/8, o obszarze 1802 m²,

3. połowy realności obj. lwh. 1008 Mikołaja Dziury własnej, składającej się z pb. 176, na której znajduje się chata mieszkalna i budynki gospodarcze, oraz z pgr. lk. 264/3, 264/4, 63/4, 634/3, 1507/1, 536 1, o łącznym obszarze 16.859 m².

Nieruchomości powyższe wraz z przynależnościami wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. realność obj. lwh. 1061 gm. Orzechowiec na 4278 kor.,

ad 2. realność obj. lwh. 1156 gm. Orzechowiec na 2135 kor.,

ad 3. połowy realności obj. lwh. 1008 gm. Orzechowiec na 1784 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 2852 kor.,
ad 2. — 1424 kor.,
ad 3. — 1190 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Podwołoczyska, dnia 18 maja 1913.

L. cz. E. 295 13 (3) (9504 2—3)

E d y k t.

Dnia 21 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacya całej realności lwh. 48 ks. gr. gm. Przyszowa objętej.

Realność tę oszacowano na 9993 kor.

Najniższa oferta wynosi 6662 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Limanowa, dnia 15 czerwca 1913.

L. cz. E. 309/13 (9498 2—3)

Strona zobowiązana Jan Cierpiak z Humnisk.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Alstera, kupca w Brzozowie, odbędzie się dnia 28 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności lwh. 71 ks. gr. Humniska, składającej się z 14 pgr., roli.

Wartość szacunkowa 4300 kor.

Najniższa oferta wynosi 2888 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 10 czerwca 1913.

L. cz. E. 139/13 (4) (9406 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej w Glinianach odbędzie się dnia 1 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya:

a) realności obj. lwh. 187 gm. Krzywice,

b) realności obj. lwh. 466 gm. Krzywice,

c) 1/2 realności obj, lwh. 620 gm. Krzywice,

d) 1/2 realności obj. lwh. 1301 gm. Słowita,

e) realności obj. lwh. 837 gm. Słowita,

f) 1/2 realności obj. lwh. 1418 gm. Słowita,

g) realności obj. lwh. 183 gm. Słowita,

h) realności obj. lwh. 1510 gm. Słowita, wraz z przynależnościami opisanemi w tus. protokole z dnia 24 kwietnia 1913 L. cz. E. 139/13 (2).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 2854 kor. 55 h.,
ad b) na 245 kor. 80 h.,
ad c) na 36 kor. 56 h.,
ad d) na 288 kor. 38 h.,
ad e) na 163 kor.,
ad f) na 117 kor. 50 h.,
ad g) na 3033 kor. 26 h.,
ad h) na 45 kor. 50 h.

Przynależności zaś:
ad a) na 75 kor.,
ad d) na 92 kor.,
ad g) na 122 kor.

Najniższa cena:
ad a) 1953 kor. 04 h.,
ad b) 163 kor. 86 h.,
ad c) 24 kor. 36 h.,
ad d) 253 kor. 58 h.,
ad e) 108 kor. 66 h.,
ad f) 78 kor. 34 h.,
ad g) 2103 kor. 50 h.,
ad h) 30 kor. 34 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mającychęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. E. 319/13 (9512)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Laji Hanft w Sokołowie, odbędzie się dnia 31 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. III, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

1/2 części lwh. 14 ks. gr. Kańczuga, realność składa się z pb. lk. 288/2, na której stoi dom murowany jednopiętrowy,

8/12 części lwh. 420 ks. gr. Kańczuga. składającej się z pbud. lk. 287 ogrodzonej parkanem drucianym.

Wartość szacunkowa wynosi a to:
ad a) 7000 kor.,
ad b) 4336 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 3500 kor.,
ad b) 2168 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzyzieli których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne wzywa się niniejszym edyktem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. E. 444/13 (9513)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Schaji Laufera, odbędzie się dnia 31 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. III. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności lwh. 64 ks. gr. Głogowiec.

Realność składa się z pbud. lk. 37/5 i z pgr. lk. 222/1, 223/1 i 223/4.

Wartość szacunkowa 2258 kor. 50 hal.

Najniższa oferta 1506 kor.

Do realności lwh. 64 ks. gr. gm. Głogowiec należą następujące przynależności: chałupa stara, stajnia, chałupa nowa i stodoła w połowie, oszacowane na 1500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tut. jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. E. 1756/12, E. 967/13 (9247)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, odbędzie się dnia 30 lipca 1913 o godz. 9 przed południem licytacya:

a) połowy realności lwh. 544 i

b) połowy realności lwh. 544 ks. gm. Dydiatycze.

Cena szacunkowa:
ad a) na 3611 kor. 37 h.,
ad b) na 3611 kor. 37 h.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) i b) 4815 kor. 16 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 1349/12 (12) (9564)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 21, w sądzie tutejszym licytacya:

I. całej realności lwh. 85/a gminy Lipowiec wraz z przynaleznościami, a to: domem mieszkalnym słomą krytym, stajnią drewnianą nową, stodołą w dobrym stanie, mieszczącą w sobie młocarnię kosną z kieratem, chlewem i studnią,

II. a) 56/128 części realności lwh. 80 gm. Lipowiec,

b) 3/128, 1/2 z 3/128 i 11/48 z 3/128 części realności lwh. 80 gm. Lipowiec.

Powyższe nieruchomości oceniono:
ad I. 15.262 kor.,
ad II. a) 11.917 kor. 26 h.,
ad II. b) 1065 kor. 72 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad I. 10.174 kor. 66 h.,
ad II. a) 7944 kor. 84 h.,
ad II. b) 710 kor. 48 h.

Wartość budynków wynosi 500 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 16 czerwca 1913.

L. cz. E. 1066/12 (9581)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Piotra Bieleckiego w Siedliskach, odbędzie się dnia 21 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 18, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: lwh. 889 ks. gr. gm. Siedliska cała realność składająca się z gruntu w obszarze 2 m. 350 sąż. i domu drewnianego,

lwh. 948 ks. gr. gm. Siedliska cała realność składająca się z gruntu w obszarze 1 m. 914 sąż.

Wartość szacunkowa 5150 kor.

Najniższa oferta 3433 kor. 33 hal.

Wartość szacunkowa 2514 kor.

Najniższa oferta 1676 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 6 czerwca 1913.

L. cz. E. 1027/13 (3) (9573)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy ludowej w Podhajcach, odbędzie się dnia 29 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya całej realności lwh. 538 gm. Telacze, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu z desek i bramy 2 skrzydłowej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10.270 kor., przynależności zaś na 15 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 23 czerwca 1913.

L. cz. E. 812 13 (7) (9561)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Grybowie, odbędzie się dnia 25 lipca 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya:

a) realności lwh. 150 i

b) połowy realności lwh. 137 gm. Biesna wraz z przynależnościami, składającemi się z 27 drzew owocowych i parkanu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 3650 kor., przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 2526 kor. 67 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 15 czerwca 1913.

L. cz. E. 2427/13 (6) (9571)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Kulczyckiego w Hnilczu, odbędzie się dnia 29 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, wbiurze Nr. 4 II., licytacya połowy realności lwh. 642 gm. Hnilcze po wyłączeniu pgr. lkat. 4903/1.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1490 kor., prawo dożywotniego użytkowania pgr. lkat. 841 na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 994 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nierchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 18 czerwca 1913.

L. cz. E. 933/13 (9567)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Schreiera, odbędzie się dnia 29 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurzej Nr. 7, licytacya całych realności obj. lwh. 1801 i 2669 ks. gr. gm. Ottynii.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione, a to: realność lwh. 1801 na kwotę 2250 kor. zaś realność lwh. 2669 na kwotę 4080 kor.

Najniższa cena wynosi od lwh. 1801 kwotę 1500 kor., od lwh. 2669 kwotę 2700 kor.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. E. 14 13 (9574)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feibischa Weintrauba w Podhajcach, odbędzie się dnia 22go lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. piętro, licytacya 2/8 części realności obj. lwh. 652 gm. Podhajce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 150 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 24 czerwca 1913.

L. cz. E. 768/13 (7) (9561)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Tehira, zastąpionego przez adw. dr. B. Przybylskiego, odbędzie się dnia 25 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya 2/12 części realności lwh. 15 gm. Ług.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 833 kor.

Najniższa cena wynosi 555 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 17 czerwca 1913.

L. cz. E. 1809/13 (4) (9575)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Danyły Mandzyna w Nowosiółce, odbędzie się dnia 29 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II., licytacya;

a) całej realności obj. lwh. 3148 gm. Nowosiółka,

b) całej realności obj. lwh. 3161 gm. Nowosiółka.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 200 kor.,
ad b) na 480 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 133 kor. 32 h.,
ad b) 320 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. E. IV. 520/13 (7) (9572)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Jejciesa w Podhajcach, odbędzie się dnia 29go lipca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 296 gm. Kotuzów, wraz z przynależytościami, składającemi się z parkanu z desek 40 m. długiego i 7 drzewek owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 552 kor. 50 h., przynależności zaś na 6 kor.

Najniższa cena wynosi 372 koron 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. E. 1860/13 (5) (9570)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ołeksy Hojdana w Nosowie odbędzie się dnia 29 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 II, licytacya:

a) połowy realności obj. lwh. 219 gm. Nosów,

b) połowy realności obj. lwh. 895 gm. Nosów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 65 kor.,
ad b) na 350 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 43 kor. 33 h.,
ad b) 233 h. 33 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 21 czerwca 1913.

Ч. сп. Е. IX. 635/13 (3) (9593)

Обовязана Зофія Гавриш по Захарку госп. в Дусовцях.

Оголошене переторгу.

На попиране Кредитового Товариства „Нива“ в Перемишли, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою, заступленого через адв. др. Кирила Черлюнчакевича, відбуде ся дня 14 серпня 1913 перед полуднем о 10 годині в низше означенім суді, компата ч. 7 переторг реальности обн. вик. гіп. ч. 10 кн. ґр. гром. кат. Дусівці зобовязаної Зофі Гавриш по Захарку власної.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена 2572 кор. 50 сот.

Найнизша подача виносить 1715 корон, понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 14, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Заразом заряджуєть ся виконанє гіпотечної замітки визначеня терміну переторгового в станї довжнім виж згаданої недвижимости.

Дальші кошта вірителя означає ся на 21 кор. 10 сот.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IX.
Перемишль, дня 2 червня 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 2455 (18 P./13) (9232 2—3)

Ogłoszenie.

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla III. zwyczajnej dnia 15 września 1913 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Sanoku c. k. Prezydenta tego sądu Stanisława Obertyńskiego przewodniczącym, a zastępcami jego radców c. k. Sądu krajowego wyższego: Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i radców c. k. Sądu krajowego: Józefa Jaworskiego, Maryana Kowińskiego, dr. Bolesława Gawińskiego i Augusta Bezucha.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Sanok, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 1571 i 1572/13 (1) (8578 2—3)

Przeciw Jędrzejowi Sarkowiczowi z Brzany górnej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Maryę Krukierek z Ciężkowic pozew o zapłatę sum wekslowych 200 kor. i 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty powyższych sum wekslowych.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jędrzeja Sarkowicza ustanawia się p. dr. Korbla, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 19 czerwca 1913.

L. Pr. 1923 (18 P./13) (9482 2—2)

Obwieszczenie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 pr. kar. dla trzeciej zwyczajnej z dniem 1-go września 1913 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1913 przy c. k. sądzie obwodowym w Czortkowie przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Andrzeja Loreka i zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta c. k. sądu obwodowego Ignacego Dzerowicza, radców c. k. wyższego sądu krajowego Włodzimierza Kulczyckiego, Mieczysława Wiszniewskiego i Józefa Radzichowskiego, oraz radców sądu krajowego: Józefa Gailhofera, Jana Smólskiego, Jana Sosenkę, Eustachego Dudrowicza, dr. Łukasza Zenona Rogalskiego, dr. Zygmunta Jasińskiego i Dyonizego Niementowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Czortków, dnia 7 lipca 1913.

L. Pr. 1971 (18/13) (9388 2—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej dnia 15 września 1913 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi sądu przysięgłych na rok 1913 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądów przysięgłych radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego dr. Marcelego Misińskiego i zastępcami przewodniczącego radców c. k. sądu krajowego wyższego: Władysława Kropińskiego i radców c. k. sądu krajowego: Stanisława Dulewskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera, Jana Gailhofera, Stanisława Przybysławskiego i Włodzimierza Kulczyckiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Stryj, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. Cg. IX. 402/13 (9436 2—3)

Edykt.

Przeciw Karolowi Landesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Filię praskiego Banku kredytowego we Lwowie pozew o 2550 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 17 czerwca 1913, o godz. 8·30 rano, sala rozpraw Nr. 31.

Celem strzeżenia praw Karola Landesa ustanawia się p. adw. dr. Lehma we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Landesa jako pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.
Lwów, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 232/13 (1) (9411)

Edykt.

Przeciw Michałowi Żmud z Bożej woli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Maksyma Żmuda z Bożej woli pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 12 gm. Boża wola.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 sierpnia 1913, o godzinie 10 rano, w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw Michała Żmuda ustanawia się p. dr. Antoniego Goldmana, adwokata w Krakowcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Żmuda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krakowiec, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. C. III. 232/13 (1) (9412)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Tacynowi synowi Michała w Bezmichowie górnej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Chaima Schaffa z Liska pozew o 220 K zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 września 1913, o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Stefana Tacyna syna Michała ustanawia się p. adwokata dr. Witoszyńskiego w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lisko, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. Cw. III. 10169/13 (1) (9368)

Edykt.

Przeciw Stafanii Janickiej przedtem we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Lwowski Zakład kredytowy we Lwowie pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stefanii Janickiej ustanawia się p. dr. Salomona Rappaporta, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefanię Janicką w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 382/13 (9414)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Samuelowi i Reizli małż. Lewenbraunów wniósł Juda Baumehl i spól. w Łańcucie pozew o zapłatę 500 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 16 lipca 1913, o godzinie 9 rano, sala rozpraw Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Naftali Goldstein z Łańcuta. będzie ich zastępywać w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. Cg. I. 144/11 (23) (9386)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Pawłowi Truś, przedtem w Sądowej Wiszni, ma być doręczoną uchwała z dnia 10 maja 1913 Cg. I. 144/11 (23) celem ściągnięcia rat alimentacyjnych 360 kor. i 360 kor.

Ustanowiony dla strzeżenia praw tegoż kuratorem dr. Henryk Mester w Przemyślu, będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 25 maja 1913.

L. cz. Cw. X. 4705/13 (9437)

Edykt.

Przeciw Andruchowi Meduna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Mendla Deiksela pozew o 200 kor. i 150 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Andrucha Meduna ustanawia się p. adwokata dr. Bronisława Błażejowskiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 18 czerwca 1913.

Kolej lokalna Borki Wielkie-Grzymałów.

LW. 103.659/13. (9584)

OGŁOSZENIE.

Na mocy uchwały XV. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszy z dnia 12 czerwca 1913 wypłacać będzie Towarzystwo **„Kolej lokalna Borki Wielkie-Grzymałów“** począwszy od dnia dzisiejszego b. r. za kupon Nr. 15, opiewający na dywidendę za rok obrachunkowy 1912, płatny w dniu 1 lipca 1913 od akcyi zakładowych

po 4 kor.

Dywidendę wypłacać będzie tut. Bank krajowy lub tegoż filia w Krakowie.

Lwów, dnia 9 lipca 1913.

Michał hr. Baworowski
Prezes Rady zawiadowczej.

L. cz. C. IV. 52/13 (2) (9566)

E d y k t.

Przeciw Osiasowi Teller, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Meiera Katza, kupca w Żółkwi, pozew o 104 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 19 czerwca 1913, o godz. 8 rano, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Osiasa Tellera ustanawia się p. dr. Klaftena, adwokata w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 10 maja 1913.

L. cz. IV. 266/90 (9580)

E d y k t.

W sprawie spadkowej po bp. Salomonie Rappoport, zmarłym w Sieniawie 16-go listopada 1890 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, znajdują się w depozycie sądowym pod art. 41/91 siedm sznurków pereł wartości 70 kor.

Ponieważ perły te były dane w zastaw przez Leizora Szaffera, nieznanego z miejsca pobytu, przeto wzywa się tegoż ostatniego, by do 30 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się w tut. sądzie i wykazał swe prawo własności do tych pereł, gdyż po upływie tego czasu będą one wydane ustawowym dziedzicom Salomona Rappoporta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sieniawa, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. C. II. 154/13 (2) (9503)

E d y k t.

Przeciw Katarzynie 1-o Rysiewicz 2-o Bratkowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Mieczysława Zacharyasiewicza w Kałuszu pozew o zapłatę 220 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24-go lipca 1913, o godz. 8-mej rano, sala rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw powyższej kurandki ustanawia się p. Teofila Bratkowskiego w Krasnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie też kurandkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kałusz, dnia 10 lipca 1913.

L. cz C. III. 496/13 (1) (9519)

E d y k t.

Przeciw Stefanii Wermińskiej i Antoninie Stelmach, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Aleksandra Paskawskiego z Rozwadowa pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 8 lipca 1913 C. III. 496 13 wyznaczoną została audyencya na dzień 23 lipca 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. Franciszka Wermińskiego w Rzeczycy długiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. C. X. 209/13 (1) (9448)

E d y k t.

Przeciw Izraelowi Lautmanowi i Leibowi Dachsowi, fiakrom z Delatyna, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Feigę Bloch, kupcową w Delatynie, pozew o zapłacenie kwoty 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 lipca 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adwokata dr. Rathausera w Delatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Delatyn, dnia 3 lipca 1913.

L. cz. C. I. 321/13 (2) (9457)

Przeciw Onufremu Kowalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Iwana Bajo'a, zastąpionego przez kuratora Oleksy Dacyszyna, pozew o zapłatę 480 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 lipca 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Krówczyńskiego w Kamionce strumiłowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kamionka strum., dnia 4 lipca 1913.

L. cz. C. I. 278/13 (9565)

E d y k t

Przeciw Michałowi Oleksy i Katarzynie Oleksie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Beilę Sternberg pozew o 379 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono na dzień 23 lipca 1913, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, sala Nr. 8, ustną rozprawę.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Joachima Bindera w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. C. I. 319/13 (2) (9458)

Przeciw Onufremu Kowalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Marka Łenia pozew o zapłatę 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 lipca 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Krówczyńskiego w Kamionce strum. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kamionka strum., dnia 4 lipca 1913.

L. cz. C. II. 512/13 (1) (9557)

E d y k t.

Przeciw Janowi Grzesikowi, synowi po Tomaszu z Przewrotnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 29-go lipca 1913, o godz. 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Grzesika ustanawia się p. adwokata dr. Łacheckiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. C. II. 480/13 (3) (9559)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Miazdze z Jańciówki ad Styków i Walentemu Pacynie z Przewrotnego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Przewrotnem pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 24 lipca 1913, o godz. 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się p. adwokata dr. Syruczka w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. C. II. 361/13 (1) (9563)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Tantala, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Michała Mryglода pozew o zapłatę kwoty 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25-go sierpnia 1913.

Celem strzeżenia praw Piotra Tantali ustanawia się p. adwokata dr. Emila Frieda w Kozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kozowa, dnia 24 czerwca 1913.

L. cz. Cm. 7/13 (3) (9562)

E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Skotnickiemu i Annie z Panków Skotnickiej z Toporzyska, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Dyrekcyę Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność“ w Jordanowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 330 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw Jakóba Skotnickiego i Anny z Panków Skotnickiej ustanawia się p. Józefa Kowalczyka, wójta w Toporzysku kuratorem, któremu nakazy się doręcza.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jordanów, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. Cg. I. 299 13 (2) (9490)

E d y k t.

Przeciw Neche z Kimerlingów Heger, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Izaka Salomona Heger pozew o rozwód małżeństwa.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 26 sierpnia 1913, o godz. 11 przed południem, sala Nr. 47.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Marmorosza, adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. C. II. 404/13 (9599)

E d y k t.

Przeciw nieobjętym masom spadkowym po ś. p. Nastasi Kłymasz i po ś. p. Nastasi Wołkunowicz z Pławiego wniesiony został przez Maryę zam. Michajłowicz i tow., rolników w Hołowiecku, pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 15 ks. gr. gm. kat. Grabowiec skolski, w której to sprawie wyznaczono rozprawę na dzień 17 lipca 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanych mas ustanawia się p. dr. Gelera, adw. w Skolem, kuratorem ad actum.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwane masy na ich koszt i niebezpieczeństwo aż do dalszego zarządzenia sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skole, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. C. II. 384/13 (1) (9598)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Baranowi z Kalnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Iwana Barana pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 lipca 1913, o godzinie 11 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Wasyla Barana ustanawia się p. dr. Tomasika, adwokata w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lisko, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. C. IV. 350/13 (1) (9351)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wojciechowi Wątrobie wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Annę Pieczek zam. Dudek z Gorzyc pozew o własność i intabulacyę gruntu w Gorzycach.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 25 lipca 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Wątroby ustanawia się p. dr. Zborowskiego, adwokata w Przeworsku, kuratorem, który zastępywać będzie Wojciecha Wątrobę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 9 lipca 1913.

Ч. сп. С. II. 463/12 (1) (9553)

Е д и к т.

Против Ксеньцї Кіцовскої з Вигівки ad Мартинів, котрого місце побуту не є відоме, вніс Никола Шемелько в ц. к. повітовім судї в Бурштинї позов о узнане права власности парц. гр. 1462/3 і 1463/3 гр. кат. Мартинів новий.

На підставі позву визначено розправу на день 18 липня 1813 а 8 год. перед полуднем.

Для стережена прав Ксенькі Кіцовскої установляє ся пана др. Освальда Клюґмана, адв. в Бурштинї, куратором

Тойже куратор буде єї в згаданій справі на єї небезпечність і кошта так довго заступати, аж она або в судї зголосить ся або вимінить повновластця

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II,
Бурштин, дня 30 червня 1913.

L. cz. C. IV. 359/13 (1) (9577)

E d y k t.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu

Getzlowi i Mozesowi Holoschützerom wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Natana Kannera, kupca z Rzeszowa, pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 30 go lipca 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Getzla i Mozesa Holoschützerów ustanawia się p. dr. Karpfa, adwokata w Przeworsku, kuratorem, który zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 11 lipca 1913.

L. cz C. IV. 361 13 (1)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Getzlowi i Mozesowi Holoschützerom wniesiony został do c k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Simona Kannera, kupca w Rzeszowie, pozew o 900 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 30-go lipca 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Getzla i Mozesa Holoschützerów ustanawia się p. dr. Karpfa, adwokata w Przeworsku, kuratorem, który zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Przeworsk, dnia 11 lipca 1913.

L. cz. C. IV. 357 13 (1)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Getzlowi i Mozesowi Holoschützerom wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Izraela Kannera, kupca w Rzeszowie, pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 30-go lipca 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Getzla i Mozesa Holoschützerów ustanawia się p. dr. Karpfa, adwokata w Przeworsku, kuratorem, który zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 11 lipca 1913.

L. cz C. IV. 358/13 (1)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Getzlowi i Mozesowi Holoschützerom wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Przeworsku przez Chaima Mozesa, kupca w Rzeszowie, pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 30-go lipca 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Getzla i Mozesa Holoschützerów ustanawia się p. dr. Karpfa, adwokata w Przeworsku, kuratorem, który zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 11 lipca 1913.

L. cz. C. IV. 360/13 (1)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Getzlowi i Mozesowi Holoschützerom wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Izraela Spiro, kupca w Rzeszowie, pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 30-go lipca 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Getzla i Mozesa Holoschützerów ustanawia się p. dr. Karpfa, adwokata w Przeworsku, kuratorem, który zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 30 lipca 1913.

L. cz. C. IV. 356/13 (1)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Getzlowi i Mozesowi Holoschützerom wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rrzeworsku przez Jakóba Leiznera, kupca w Rzeszowie, pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu rego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 30-go lipca 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Getzla i Mozesa Holoschützerów ustanawia się p. dr. Karpfa, adwokata w Przeworsku, kuratorem, który zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 11 lipca 1913.

Konkursa.

L. Pr. 2534 4/13 (12) (9342 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów z systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 Nr. 98 D. p. p. dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną, wnosić należy eo tutejązego Prezydyum do dnia 8 sierpnia 1913 włącznie.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 7 lipca 1913.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 39 10 Стов. III. 2465 (9442)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Миловане.

Фірма звучить: „Спілкова Торговля в Миловаию“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Предмет підприємства є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) купувати, продавати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня стоваришеня є необмежений.

Дирекция: Управа стоваришеня складає ся з трох членів справника, касиера і книговодця.

Членами першої управи суть Николай Дузїнкевич, справник Дмитро Ґресько, касиер, Прокіп Закордоньский, книговодець.

Підпис фірми слїдує ся в той спосіб, що під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблиці на льокали стоваришеня, або в одній з львівских часописей, яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить: 10 кор.

Число уділів є необмежене.

Відвічальність членів розтягає ся до трикротної висоти заявленого уділу.

Дата впису: 27 лютого 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, дня 26 лютого 1910.

Ч. сп. Фірм 461/13 Стов. II. 108 (8995)

Оголошене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що на звичайних загальних зборах „Спілки ощадности і позичок в Глібові, стоваришеня зареєстрованого з необмеженою порукою“ дня 16 марта 1913 в місце уступивших членів заряду Дмитра Слободяна і Онуфрея Гойдиша вибрано членами заряду Миколая Марусина і Федька Варварів, господарів в Глібові.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Тернопіль, дня 23 мая 1913.

Ч. сп. Фірм. 149/13 Стов. V. 89 (9046)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 19 цьвітня 1913 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарских при фірмі: „Спілка ощадности і позичок в Болестрашичах, що на загальних зборах членів спілки відбутих на дни 2 марта 1913 вибрано членом заряду в місце Михайла Ковалиско — Стефана Ковалиско, господаря в Болестрашичах, а заступником настоятеля заряду в місце тогож самого Михайла Ковалиско — Івана Теслька, дотеперішного члена заряду.

Перемишль, 27 червня 1913.

Ч. сп. Фірм. 426/13 Стов. III. 65 (9100)

Оголошене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що на загальних зборах членів „Надія“ господарске стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою в Березовици великій дня 16 марта 1913 в місце уступившого Івана Стешина сина Дмитра вибрано Теодора Стешина, господара в Березовици великій членом управи.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Тернопіль, дня 23 мая 1913.

Ч. сп. Фірм 257/13 Стов. V. 166 (9047)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 9 мая 1913 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарских при фірмі: „Спілка ощадности і позичок в Старяві к. Мостиск“, що на звичайних загальних зборах членів відбутих на дни 6 цьвітня 1913 вибрано в місце Андрея Костика, дотеперішного члена заряду, Михайла Куціля по Івані, господаря в Старяві, членом управи.

Перемишль, 28 червня 1913.

Ч. сп. Фірм. 89/13 Стов. I. 963 (8700)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Вербів

Фірма звучить: Товариство кредитове „Хлїбороб“ в Вербові, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Григорий Бучиньский.

Член дирекциї вибраний: Никола Кондрат, яко член дирекциї.

Дата впису: 8 мая 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Бережани, дня 25 цьвітня 1913.

Ч. сп. Фірм. 70 13 Стов. II. 38 (8991)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Відклично до зареєстрованої фірми: „Господарска спілка в Кутах, товар. зареєстроване з ограниченою порукою“.

Уступлене з заряду:

1. Николая Тимчука, начальника заряду,
2. Антона Будза, заступця начальника,
3. Федора Чепиги, члена заряду,
4. Дмитра Томика, члена заряду,

і вибір нових членів заряду:

1. Василя Калинюка, научителя, яко начальника заряду,
2. Николая Тимчука, яко заступця начальника,
3. Василя Петрука, господаря, яко касиера,
4. Івана Лазорика на бухгальтера.

Дата впису: 8 мая 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Коломия, дня 8 мая 1913.

Ч. сп. Фірм. 30/13 Стов. С. 265 (8763)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Уголна.

Фірма звучить: Господарско-молочарска спілка „Верховина“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Уголні.

Член дирекциї виступив: Семко Рудник.

Член дирекциї вибраний: Іван Чухна, рільник в Угольні, яко справник.

Дата впису: 27 марта 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.
Стрий, дня 21 марта 1913.

Ч. сп. Фірм. 128/13 Стов. С. 249 (8764)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Буянів.

Фірма звичить: „Спіка ощадности і позичок в Буяиові“, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Гринь Чмелик.

Член дирекциї вибраний: Іван Даньчук, господар в Буянові.

Дата статуту: 6 червня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.
Стрий, дня 4 червня 1913.

Ч. сп. Фірм. 140/13 Стов. С. 172 (9546)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Яйківці.

Фірма звучить: „Товариство кредитово-господарке „Надія“ в Яйківцях“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: о. Іван Чорнобривий.

Член дирекциї вибраний: Семко Фрей, рільник в Яйківцях.

Дата впису: 6 червня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.
Стрий, дня 4 червня 1913.

Wyroki prasowe.

Zl. 135 (8864)

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Juni 1913, Pr. 46 13, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Volkswille“ vom 5 Juni 1913 wegen der Stellen von „Die bangen Wochen“ bis „sah man“, von „Allerdings wurde“ bis „hinüberzuspielen“ und von „Dadurch kam man“ bis „für die sie geschaffen sein soll“ des Artikels: „Der Zuzammenbruch“ nach § 65 a und 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juni 1913, Pr. 55/13, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Deutsche Grenzwacht“ vom 7 Juni 1913 wegen der Stelle von „Daß es da an Herausforderungen„ bis zum Schlusse des Artikels: „Zum Czechencinbruch in Deutschböhmen“ nach § 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juni 1913, Pr. IV 59/13, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Pokrokove noviny ceskeho severovychodu“ vom 6 Juni 1913 wegen der Stellen von „Ovsem, za penize“ bis „neb cisar“ und von „Viden by potrebovala“ bis „znovu dokazano“ des Artikels: „Sloupy monarchie“ nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juni 1913, Pr. I 90/13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Brünn in der Druckerei der „Rovnost“ gedruckten und im Verlage des Fr. Kompreda erschienenen Flugschrift: „P. T. vazenym volicum“ wegen der Stelle von „Mohli byste“ bis „zivitele“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 136 (8865)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. VI 5/13, die Weiterverbreitung der Nummer 64 der Zeitschrift: „Straža“ vom 9 Juni 1913 wegen der Stellen von „V soboto dne“ bis „vladar, je veliko“ und von „Potjeni so“ bis „na Ogerskem“ des Artikels: „Zalostne perspektive“ nach § 63 St G. verboten.

Das k k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. VII 46/13, die Weiterverbreitung der Nummer 524 der Zeitschrift: „Dan“ vom 11 Juni 1913 wegen der ganzen, mit „Skandalozne“ beginnenden und mit „drugo — slepa“ endenden Notiz nach § 64, 300 und 308 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. I 91 13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, von der „Rolnicka tiskarna“ in Brünn gedruckten und im Verlage des V. Stoupal in Brünn erschienenen Flugschrift: „Vazeni volicove“ wegen der Stelle von „Pro 21 K“ bis „zakrocenim . . . . ze Zeletavy“ nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 137 (8866)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 12 Juni 1913, Z. 6071/M. J., der in New York in kroatischen Sprache erscheinenden periodischen Druckschrift: „Narodni list“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1913, Pr. XXXV 177/13/6, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, der Inhalt der Nummer 21 der in Wien und in Wiener-Neustadt erscheinenden periodischen Druckschrift: „Gleichheit“, 19 Jahrgang, vom 23 Mai 1913, durch die in der Rubrik: „Politische Übersicht“ enthaltene Stelle von „Und wenn hohe“ bis „Kultur bereits erlernt haben“ (Seite 3, Spalte 3), das Vergehen nach Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 12 Juni 1913.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1913, Pr. XXXV 198/13 3, auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 12 der periodischen Druckschrift: „Das Volk“, 2. Jahrgang, vom 12 Juni 1913, und zwar: 1. durch die Überschrift des Artikels auf Seite 1, 2 im selben Artikel durch die Stelle von „Vor dem Gesetz sind“ bis „niedrigste Verbrecher ist“ auf Seite 1, Spalte 1, 3. im gleichen Artikel durch die Stelle von „Die Offiziere haben eine“ bis „Menschen worden“ auf Seite 1, Spalte 2, 4. im selben Artikel durch die Stelle von „Die privilegierten“ bis „Art entlarvt“ auf Seite 1, Spalte 2, 5. durch die Stelle des gleichen Artikels von „Denn das bürgerliche“ bis „Verbrecher sind“ auf Seite 1, Spalte 1, 6. durch die auf Seite 2 und 3 befindlichen Bilder samt Text und Überschrift ad 1—6 das Vergehen nach Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt

Wien, am 12 Juni 1913.

Das k. k Landes als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. X 15/13, die Weiterverbreitung der Nummer 130 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 8 Juni 1913 wegen des Artikels, und zwar in der Überschrift von „Ein“ bis „Militarismus“, weiters in den Stellen von „diesem politischen“ bis „Menschheit darstelle“, von „und das ist die Elite“ bis „voraushaben“, von „Zusammengebrochen ist endlich“ bis „verwaffneten Friedens“, von „für uns“ bis „Kriegsverwaltung“, von „Ein Panama“ bis „Hunderttausender in Händen“ nach § 65 a St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. 18 13, die Weiterverbreitung der Nummer 128 der Zeitschrift: „Salzburger Wacht“ vom 7 Juni 1913 wegen der Stelle auf Seite 5, Spalte 2, von „Aber sie hören“ bis „der Hraby usw.“ verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1913, Pr. VII 47/13, die Weiterverbreitung der Nummer 525 der Zeitschrift: „Dan“ vom 12 Juni 1913 wegen der Notiz: „Stajersko“ in der Stelle von „Germanizacija drzavnich uradov“ bis „kamor se hoce“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juni 1913, Pr. IX 65 13, die Weiterverbreitung der Nummer 129 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 6 Juni 1913 wegen der Stellen von „E commovente la concordia“ bis „avversari nazionali“, von „Incomincio l'opera“ bis „giustifichino pienamente“ und von „e le concupiscenze“ bis „liberale nazionale“ des Artikels: „Il curuzzo dell'imminente lotta elettorale“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkentnisse vom 10 Juni 1913, Pr. IX 66/13, die Weiterverbreitung der Nummer 16. 932 der Zeitschrift: „Il Secolo“ ddo. Mailand, vom 2 Juni 1913, nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. I 366/13, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Mladenec“ vom 13 Juni 1913 wegen der Stellen von „Tak co“ bis „veverku“ des Artikels: „Nechces-li mit doma kraval, melu, nechod najimat byt do bordelu“; von „Usedli jsme“ bis „kote“ des Artikels: „Prazsky apac a poplach v ziskovskem hotelu“; von „A ten clovek“ bis „miluji te“ und von „As po pulhodinnem“ bis „poklad“ des Artikels: „Dopis male damy ‚Beni‘ o jejim letosnim prvnim vylete do prirody“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. I 365/13, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Rakovnicky kraj“ vom 7 Juni 1913 wegen des Artikels: „Cetniky oznaceni poradatele oslavy po padu Skadaru osvobozeni“ nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. I 364/13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Ceske slovo. Vecernik“ vom 7 Juni 1913 wegen der Stellen von „Komise tedy nejen“ bis „znacneho trestu“, von „Pekny dokument“ bis „nemluvil pravdu“, von „Odtud tedy“ bis „ministrum dobre“ des Artikels: „Jeste plukovnik Redl“; von „Nutno se branit“ bis „v jakem uz jsme“ des Artikels: „Bez nazvu“; von „Urazka“ bis „vynalezavi panove“ des Artikels: „Kulturni koutek“ nach § 64, 65 a, 302, 488, 491 und 492 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juni 1913, Pr. 29/13, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Vinohradske noviny“ vom 10 Juni 1913 wegen der Stellen von „Projevy na ulicich“ bis „za hranice Francie“ und von „Tak vysoko nebyli jsme“ bis „u nas uplatniti“ des Artikels: „Ceske nadstatnictvi“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. 56/13, die Weiterverbreitung der Nummer 65—6 der Zeitschrift: „Osveta lidu“ vom 7 Juni 1913 wegen der Stellen von „Dle zmineneho paragrafu“ bis „zakladni zakony?“ des Artikels: „Ke krisi v Uhrach“; von „Ministri Dr. Trnka“ bis „nema zadneho“ des Artikels: „Drobnosti“ und von „Nedbalost“ bis „ulickou k nadrazi“ des Artikels: „Ceslav. Nedbalost policie“ nach § 63, 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. 57/13, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Neodvisle listy“ vom 7 Juni 1913 wegen der Stellen von „Ten velezrada“ bis „kruhu nejvyssich“, von „V osobe jeho“ bis „do valky“ und von „Jest jisto, ze Redl“ bis „v ostatnim dustojnictvu“ des Artikels: „Po afere Redlove“; von „Vystava“ bis „zac se vydava“ des Artikels: „V Praze, 5 cervna“ nach § 63, 64, 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1913, Pr. 58/13, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Samostatne Smery“ vom 8 Juni 1913 wegen der Stellen von „Devce nebo zena“ bis „psance zivota“, von „Bezna moralka“ bis „ruky“, von „Vzesle z prirozenosti“ bis „velenim“ und von „Je na case“ bis „pohadkou“ des Artikels: „Materstvi. Z beznych rozhovoru“; von „Reservisty nutno odvolati“ bis „podklad statu“ des Artikels: „Z parlamentu. Zrnka pravdy“; von „Redlova afera“ bis „Redlovym samym“ des Artikels: „Z parlamentu. Redl — Lukacz — Hochenburher“ nach § 65 a, 300 und 303 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1913, Pr. IV 60/13, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Nase pravo“ vom 6 Juni 1913 wegen der Stellen von „A dva“ bis „dilo pocina“ des Artikels: „Hlidka kulturni — Knihy a Lide“; von „My kteri“ bis „lopatu hrobare“ des Artikels: „Pardubicka“; von „U tohoto soudu“ bis „dosti hloupe“ des Artikels: „Chrast u Chrudimi“; von „Ony pikantni“ bis „rajsky cit“ des Artikels: „Soudruhum za ramecek c. 2“ nach § 58, 59 c, 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1913, Pr. 41/13, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Aussig-Karbitzer Volkszeitung“ vom 11 Juni 1913 wegen des Artikels: „Pin Verräter an seinem Volke“ nach § 302 St G. verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1913, Pr. 40/13, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der Zeitschrift: „Freiheit“ vom 10 Juni 1913 wegen der Stelle von „Was nach dem moralischen Zusammenbruche“ bis „Gewaltpolitik abgeraten haben“ des Artikels: „Tisza Ministerpräsident“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1913, Pr. 39 13, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Volksrecht“ vom 10 Juni 1913 wegen der Stelle von „der Kaiser“ bis „keine Rede sein“ des Artikels: „Tisza — Ministerpräsident“ nach § 63 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1913, Pr. I 92/13, die Weiterverbreitung der Nummer 159 der Zeitschrift: „Lidove noviny“ vom 12 Juni 1913 wegen der Stelle von „Tento soudce“ bis „nepotrebny brak“ des Artikels: „Draha trava“ nach § 491 488 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juni 1913, Pr. 15 13, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ wegen der Notizen: „Dva zatocenika“ und „Progoni u Spljetu“ nach § 300, 305 St. G. und Artikel VIII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkentnisie vom 7 Juni 1913, Pr. 34/13, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Naprednjak“ vom 6 Juni 1913 wegen des Artikels: „Novo doba na Balkanu“ in der Stelle von „Bilo nas je“ bis „slobodnog puta“; der ganzen Artikel: „Ponos“, „Antofogasta, 24 Travnja“ und des Artikels: „Generalstabski Pukovnik“ von „Ali najvecu“ bis „ugled spasen“ nach § 305 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 138 (8867)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Juni 1913, Pr. 21/13, die Weiterverbreitung der Nummer 4705 der Zeitschrift: „Il Giornaletto“ vom 28 Mai 1913 wegen der Stelle von „L'elezione di domenica“ bis zum Schlusse des Artikels: „L'istoria elettorale, la politica del governo di Vienna e quella della diplomazia“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1913, Pr. 30/13, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der Zeitschrift: „Jihoceske listy“ vom 11 Juni 1913 wegen der Stelle von „Kolik nasinou“ bis „mnoho dohaneti“ des Artikels: „Organisovany boykot proti Cechum“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 139 (8868)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Juni 1913, Pr. XXXV 200/13/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer der periodischen Druckschrift: „Der Blitz. Ceine radikale Zeitung“, vom 11 Juni 1913, durch den ersten Artikel auf Seite 1, Spalte 1 bis Seite 2, Spalte 3, mit der Überschrift: „Meine Herren Geschworenen!“ in seiner Gänze inklusive der Überschrift das Vergehen nach § 300 St. G. und Artikel VIII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 Juni 1913.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Juni 1913, Pr. 15 13, die Weiterverbreitung der Nummer 135 der Zeitschrift: „Sloboda“ vom 13 Juni 1913 wegen des Artikels: „Bozica pravde“ im letzten Absatz von „Hoce li ista“ bis „odgovorimo jecno“ nach § 300 St G. verboten.

Zl 140 (8869)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Juni 1913, Pr. IX 68 13, die Weiterverbreitung der Nummer 16 936 der Zeitschrift: „Il Secolo“ ddo. Mailand, vom 6 Juni 1913, nach § 65 a St. G. verboten.

Das k k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1913, Pr. I 371/13, die Weiterverbeitung der Zeitschrift: „Ceske slovo. Vecernik“ vom 11 Juni 1913 wegen der Stelle von „Srbsko vyuctovalo“ bis „smutne zkusenosti“ des Leitartikels: „Krvave vyroci“ nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1913, Pr. 49/13, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Saazer Anzeiger“ vom 13 Juni 1913 wegen der Stelle von „dann wird wohl“ bis „Beamten gegeben haben“ des Artikels: „Ein czechischer Richter für Saaz“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1913, Pr. 59/13, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Vychodocesky obzor“ vom 12 Juni 1913 wegen der Stellen von „Neverime v“ bis „holou fraskou“, von „Bourime nejvice“ bis „ohlupovani lidu“ und von „Knez povazovan“ bis „sebevedomych delniku“ des Artikels: „Besidka. Racionalismus moderniho proletare“; von „Jest ovsem uz“ bis „stradajici rodiny“ des Artikels: „Vojakum“; von „Znamena to“ bis „a absolutismu“ des Artikels: „Po zlodeji kat.“; von „V Rakousku zakony“ bis „Rakousku“ des Artikels: „Kez bychom zili v Albanii“; von „Paragrafy“ bis „rakouskych pomeru“ des Artikels: „Konfiskacniho rekordu“; von „V debatu zasahl“ bis „kazdy skolak“ des Artikels: „Zdanice“ nach § 63, 65 a, 122 a, 300, 302 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1913, Pr. 42 13, die Weiterverbreitung der Nummer 134 der Zeitschrift: „Nordböhmisches Tagblatt“ vom 14 Juni 1913 wegen der Artikel: „Ein czechisches Unternehmen unter deutscher Flagge“, „Eine neugeschaffene Aktiengesellschaft“ und „‚Moldavia‘, Versicherungsaktiengesellschaft in Prag“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1913, Pr. VIII 19/13, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Ohrana Slezska“ vom 13 Juni 1913 wegen der Stelle von „Mozna ze to“ bis „dustojnicke cti“ des Artikels: „Tu felix Austria nube“ nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 141 (8894)

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1913, Pr. I 373/13, die Weiterverbreitung der Nummer 354 der Zeitschrift: „XX. vek“ vom 14 Juni 1913 wegen der Stellen von „Ale zide neveri“ bis „k obetem nabozenskym“ des Artikels: „K zavrazdeni Juscinskeho“; von „Jsou to zide“ bis „naroky krestanske“ und von „Suffrazetky jsou“ bis „Evy — Suffrazetky“ des Artikels: „Zeny a carodejnice“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1913, Pr I 372/13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 13 Juni 1913 wegen der Stelle von „Ale i v tem“ bis „osvobozeni lidu“ des Artikels: „O blazeni Rakouska nebo osvobozeni lidu?“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1913, Pr. 60/13, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Vzkriseni“ vom 15 Juni 1913 wegen der Stelle von „Vycita se nam“ bis zum Schlusse des Artikels: „Osudy ceske skoly“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1913, Pr. 61/13, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Hlasy ze Siona“ vom 12 Juni 1913 wegen der Stellen von „V zami Komenskeho“ bis „i mravne“ des Artikels: „Nase pohaneni“ und von „Zbozneni“

bis „i k tomu“ des Artikels: „Novy veroueny clanek“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1913, Pr. IV 61/13, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Pokrokove noviny ceskeho severovychodu“ vom 13 Juni 1913 wegen der Stelle von „Lukacs propusten“ bis „sebeobetave sluzby“ des Artikels: „Politika“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1913, Pr. I 45/13, die Weiterverbreitung der Nummer 127 der Zeitschrift: „Russkaja prawda“ vom 13 Juni 1913 wegen des Artikels: „Zakon czy laska?“ in der Stelle von „My uze ne raz“ bis „dlia nas nema“ nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 142 (8895)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1913, Pr. VII 19/13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Grobian“ vom 15 Juni 1913 wegen der Stellen: Seite 2, Spalte 2 bis Seite 3, Spalte 1, von „Mit welcher“ bis „Gesicht schlägt“, Seite 4, Spalte 1 bis Spalte 1, von „Das muß man“ bis „wird's nichts“ verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1913, Pr. 375/13, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Mladenecek, vydany pro mladence i panny“ vom 20 Juni 1913 wegen des Gedichtes: „Prijd opet pane mily“ samt der Illustration; des Absatzes von „Jista dama“ bis „odveti geometr“ (Seite 8) nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1913, Pr. I 374/13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Ceske slovo. Vecernik“ vom 14 Juni 1913 wegen der Stellen von „A tak tedy“ bis „z nesnesitelnych pomeru“ des Artikels: „Jen o dva zivoty?“; von „Neuveritelno je“ bis „delat zlociny“, von „Deset dni“ bis „obcana trestny“ nach § 305, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1913, Pr. I 94/13, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: Matice svobody“ vom 19 Juni 1913 wegen der Stellen von „Mandatari bohu“ bis „vymackati“, von „Ab s si pojistil“ bis „do hrobu“ und von „a nikoliv“ bis zum Schlusse des Artikels: „Nabozensky pohreb“; von „Predpotopni urozen“ bis „dobre rozumi“ und von „Mnoho-li do oci“ bis „ani sve ditky“ des Artikels: „Smes“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1913, Pr. 16/13, die Weiterverbreitung des ohne Angabe des Druckers und Druckortes erschienenen, am Morgen des 15 Juni in Spalato angeschlagenen Aufrufes: „8 Juni 1912 — 8 Juni 1913“ nach § 58 c, 65 a und 305 St. G. verboten.

Zl. 143 (8896)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1913, Pr. IX 69/13, die Weiterverbreitung der Nummer 16937 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 9 Juni 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1913, Pr. IX 70/13, die Weiterverbreitung der Nummer 134 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 12 Juni 1913 wegen der Stellen von „Alla storia dei profondi“ bis „allargamento di diritti“ und von „Cosi oggi la Corona“ bis „del vecchio regime“ des Artikels: „La crisi di un Impero“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1913, Pr. 50/13, die Weiterverbreitung der Nummer 692 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 8 Juni 1913 wegen des Artikels: „Die Rute wegen die Kutte“ in den Stellen von „Der Klösterreicher hat“ bis „zu lieben“ und von „Wir wollen diesen Ausspruch“ bis „nichts einzuwenden“ nach § 64 und 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1913, Pr. 51/13, die Weiterverbreitung des im Druck erschienenen Liedes: „Es dämmert“ von Maurice von Stern verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1913, Pr I 376/13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Sbornik mladeze socialne demokraticke“ vom 17 Juni 1913 wegen des Gedichtes: „Savlickou bilou nesermuj“ von Boleslav L. Cerny nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1913, Pr. I 377/13, die Weiterverbreitung der Nummer 164 der Zeitschrift: „Cas“ vom 17 Juni 1913 wegen der Stelle von „temito projevy“ bis „armadni rozkaz“ des Artikels: „K 25 letemu vyroci vlady cisare Vilema II.“ in der Rubrik: „Za hranicemi“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1913, Pr. 50/13, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Volkswille“ vom 16 Juni 1913 wegen der Stelle von „Vergebens wiesen die“ bis „erschüttert hat“ des Leitartikels: „Neues und Altes vom ‚deutschesten Minister‘“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1913, Pr. 63/13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Vestnik organisace mistru pekarskych vychodnich Cech“ vom 15 Juni 1913 wegen der Stellen von „Lidove tyto pozadavky“ bis „vlada za to vzala“ und von „Tak vypadaji zakony“ bis „svych prislusniku“ des Artikels: „Novy zakon pro pekare“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1913, Pr 62/13, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Samostatne smery“ vom 15 Juni 1913 wegen der Stelle von „A neni zemi“ bis „znaminkem nemecko-rakouskym“ des Artikels: „Redlichkeit“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1913, Pr. 50/13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Novy postovni obzor“ vom 16 Juni 1913 wegen der Stelle von „Odkopnuti“ bis „sxou vlastni vinou“ des Artikels: „Marna nadeje“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1913, Pr. 35/13, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitchrtft: „Naprednjak“ vom 13 Juni 1913 wegen des Artikels: „Povratak nasih vojnika“ in der Stelle von diesen Worten bis „pjesme u cjelini“; der Notiz: „Posta“ von „Prispjelo“ bis „se na posti“ nach § 300 und 305 St. G. verboten und das städtische Bezirksgericht mit dem Beschlusse vom 16 Juni 1913 die Bestätigung der vorläufigen Beschagnahme des Artikels: „Slevan Galogaza“ von diesen Worten bis „ostalom neporocnog“ nach § 22 des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **222**, 542, 622□), 725, **845**, 955, 110*), **125**, **220**§), 530, 751†), **825**, 940

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 715, 1125, **147**§), **215**, 525, 1030, 1048†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **1207**, 523††), 543*), 740, 1028†), **145**, 535, **631**, 926

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1042§), 1100

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 745, 955, 148, 830

Ze Sokala: 705, 100, 738

Z Jaworowa: 804, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 656, 1105, **133***), **158**, 506, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 931, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 303*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **1235**, 335, **825**, 832, 126†), **205**§), **245**, 340*), 550, **700**, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 608, 1040, **200**, **245**§), 255†), 840, 1115

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **245**, 610, **910**, 1003, **230**, 312*), 552†), 750††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1002§), 150, 650, 815, 1125

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 652, 905, 350, 1056

Do Sokala: 750, 235, 750, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 555, 453

Do Stojanowa: 805, 600

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 623, 1100, **214**, **258***), 312†), 902, 1133

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 134*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 822, 617.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 153*), 536, 745*), 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655

codziennie: od 1 maja do 30 września 726
od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 911
od 1 czerwca do 31 sierpnia 125.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 600

codziennie: od 1 maja do 30 września 421
od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 303
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 1472/1/III. ex 1913. (9585)

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na przewóz urządzeń biurowych, jakoteż sprzętów mieszkań prywatnych do nowego budynku administracyjnego we Lwowie przy ul. Zygmuntowskiej L. 1.

Będą przewiezione urządzenia następujących biur względnie mieszkań prywatnych:

I. Biura Oddziałów: I., III., V., VIII., kasa dyrekcyjna, główna kancelarya, registratura, mieszkania prywatne Dyrektora c. k. kolei państw., portyera i dozorcy domu. Razem 199 ubikacyj, 13 piwnic i 1 strych. Ul. Krasickich L. 5 (parter I., II. i III. piętro).

II. Biura oddziału II. Biura oddziału II., 29 ubikacyi, ul. Niecała L. 5 (parter I., II. piętro).

III. Biura oddziałów: II, (część) i VI. (część) fachowy kurs kolejowy, razem 11 ubikacyi, ul. Krasickich L. 18, II. piętro.

IV. Biura oddziałów: IV. i VI. (część). Razem 60 ubikacyi, Ul. Krasickich L. 18 a, (parter I., II. III, piętro).

V. Biura budowy dworca przetokowego, 5 ubikacyi, ul. Podlewskiego L. 8, II. piętro.

VI. Biura oddziału VII., ubikacyi 67 (dworzec czerniowiecki I., II. i III. piętro).

VII. Biura c. k. Sekcyi konserwacyi Nr. II., ubikacyi 4, strych 1, ul. Dojazdowa do dworca kolejowego, I. piętro.

VIII. Biura c. k. Sekcyi konserwacyi Nr. IV., ubikacyi 4, ul. Grunwaldzka L. 7, parter.

IX. Biura c. k. Sekcyi konserwacyi Nr. V., ubikacyi 4, (budynek mieszkalny) na dworcu kolejowym, parter.

X. Biura c. k. Sekcyi konserwacyi Nr. VI., ubikacyi 4 i piwnica jedna, ul. Łyczakowska L. 165, I. piętro.

XI. Biura c. k. Sekcyi konserwacyi Nr. VII., ubikacyi 5, ul. Kopernika L. 60, parter.

XII. Biura c. k. Sekcyi konserwacyi Nr. VIII., ubikacyi 5, plac Bema L. 5, parter.

Razem wszystkich ubikacyi 397, piwnic 14, strychów 2.

Do oferentów będzie należeć ponadto odmontowanie i przymontowanie w nowym budynku administracyjnym elektrycznych i gazowych lamp wiszących.

Przewóz urządzeń fachowego kursu kolejowego, wymienionego pod III. nastąpi 28 **sierpnia b. r.** Natomiast urządzenia wszystkich pozostałych biur względnie mieszkań prywatnych będą przewiezione przy końcu września lub w pierwszych dniach października b. r.

Bliższych informacyi zasięgnąć można w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie (Oddział I.) ulica Krasickich 5, I. piętro.

Kaucya. Oferenci, którym zostanie oddany przewóz, będą obowiązani złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie kaucyę w wysokości 10 prc. wartości oddanego przewozu.

Termin wnoszenia ofert. Oferty, które powinne być wygotowane na przepisanych formularzach, należy ostemplować po 1 koronie za arkusz, zapieczętować zaopatrzyć napisem: „Oferta na przewóz urządzeń biurowych do nowego budynku administracyjnego“ i wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do dnia 25 lipca b. r. do godziny 12 w południe.

Otwarcie ofert nastąpi 28 lipca b. r. o godzinie 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie ul. Krasickich L. 5. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Oddanie przewozu nastąpi w przeciągu ośmiu dni, licząc od końca terminu wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostają oferenci w słowie. Oferty nie odpowiadające powyższym warunkom nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo rozdania przewozu częściowo lub w całości, jakoteż całkowitego nieuwzględnienia ofert bez podania powodu.

We Lwowie, w lipcu 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Telefon 234. **Telefon 234.**

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Szukam posady biurowej także na prowincyi — zastąpię firmą solidną i t. p. — Kaucya 5.000 kor. — Fredry 4 a. — Skład fortepianów.

Zamienię rentowne prima weksle i skrypt dłużny na realność. — Fredry 4 a. — Skład fortepianów.

Filozof (3 rok studyów, matematyka, fizyka) **poszukuje lekcyi we Lwowie** zaraz, ewentualnie wyjedzie na wieś, na czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień. Zgłoszenia listowne: **E. U. Lwów, ul. Głęboka l. 14, drzwi 49.**

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje przedpokój

z przynależytościami przy ulicy Jagiellońskiej l. 7.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., **na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.**

Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

1913. **ROK XV.**

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-nutowy poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: **klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek,** oraz **muzyka dla młodzieży i dzieci.**

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50.** — Kwartalnie rb. **1·25,** z przesyłką pocztową rb. **1·50.** — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. **7,** — Zeszyt okazowy **60** kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) **Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty,** wartości rb. 1 kop. 25, albo PORTRET CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. **1·50** „A. B. C.“ **Najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego** lub za **1 rb. Szkołę techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera,** dyr. kursów muzycznych w Petersburgu. Przesyłka premium **30 kop.**

Adres Redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**
Telefon: 143—15.

Agencya dla Galicyi we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.

Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego.** — Jagiellońska l. 3. **Lwów.** —

I. NADZWYCZAJNE
WALNE ZGROMADZENIE
Akcyjnego Towarzystwa dla fabrykacyi kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego we Lwowie

odbędzie się

dnia 1 sierpnia 1913 w lokalu posiedzeń Banku przemysłowego we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 19, o godzinie 4 po południu z następującym

Porządkiem dziennym:

1. **Powiększenie kapitału akcyjnego.**
2. **Wnioski.**

RADA NADZORCZA.

Wedle § 26 statutów upoważnia do oddania jednego głosu posiadanie 25 akcyj. Akcye te należy na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem złożyć w Kasie Banku przemysłowego we Lwowie ul. Trzeciego Maja 19.

Akcyonaryusz może głosować osobiście lub przez pełnomocnika, który jednakowoż musi być akcyonaryuszem i wykazać się pisemnem pełnomocnictwem.

OGŁOSZENIE.

Na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu odbytem dnia 12 lipca b. r. nie jawiła się potrzebna według § 37 statutu ilość członków, aby powziąć prawomocną uchwałę co do niżej oznaczonego porządku dziennego, przeto w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia i ust. 2 § 37 statutu odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Banku Zaliczkowego w Rzeszowie

dnia 22 lipca b. r. o godzinie 6 wieczorem w lokalu stowarzyszenia a uchwały ważne zostaną powzięte już bez względu na ilość członków.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z lustracyi.
3. Wniosek na likwidacyę.
4. Wybór likwidatorów.

Bank Zaliczkowy w Rzeszowie
Stow. zar. z ograniczoną poręką.

Barowicz. **M. Zacharski.**

Świadectwo chrztu, ślubu i śmierci z 18 wieku rodzin szlacheckich, osiadłych w okolicy Halicza, Lwowa i Trembowli i t. d. Buczkowskich, Kubickich, Krymińskich i Mikulskich, poszukuje Kalendarz Herbowy — Poznań (Posen). Honoraryum według ugody.

Zabawką jest dla Pań
szycie sukień damskich i dziecinnych używając krojów
„FAVORIT“
do nabycia u
St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

FABRYKA MASZYN inż. M. BOGUCKIEGO w CHRZANOWIE

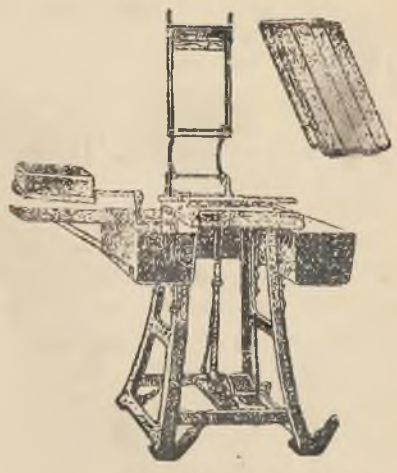

buduje maszyny i formy najnowszych systemów do wyrobów cementowych, oraz prasy ręczne i prasy kieratowe do wyrobu cegieł glinianych

CENY NISKIE.

Cennik Nr. VI. i informacye darmo.

Otrzymałem
świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ
Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor.	3·20
„ Souchong	„	4·—
„ Souchong zbiór majowy	„	6·—
Kayaow	„	8·—
Wysiewki z herbat	„	2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„	3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Kąpiele Schandau
Perła saskiej Szwajcaryi nad Łabą. Naturalne źródła żelaziste do picia, sol. sosn. iglaste, błotne, z kwasu węglowego, elektryczne kąpiele wszelkiego rodzaju, elektr. kąpiele świetlne i t. p. Oświetlenie elektryczne, gazowe, wodociągi, place do Lawn-Tennisa i krokietu. — Codziennie koncert. — Prospekty przez magistrat miasta.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKCYA“ i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI“, nabył wyłączne prawo i w drugiem półroczu 1913 r., **rozpocznie druk** najnowszej powieści

Henryka Sienkiewicza
„POD DĄBROWSKIM“

Świetny batalista WOJCIECH KOSSAK zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych,** które stanowić będą

PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“.

Redakcya „Tygodnika Illustrowanego“ nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO

„KSIĄŻE JÓZEF PONIATOWSKI“

które prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego“ mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie **4 kor.** za egzemplarz bez oprawy i **6 kor. 50 hal.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszta przesyłki i opakowania 1 kor. 50 hal.

Portret Adama Mickiewicza
reprodukcya
z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**
w gustownych ramach i za szkłem
jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.
Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Roczniki
„Wędrowca“
1912
można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.
Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.